

W leninowską rocznicę naród polski jeszcze wyżej podnosi sztandar walki o utrwalenie niepodległości, o wspaniałą przyszłość Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza na akademii w Warszawie

21 bm. — w 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina, KC PZPR zorganizował uroczystą akademię w sali Rady Państwa.
Na akademii przybył Przewodniczący KC PZPR Prezydent R. P. Bolesław Bierut owacyjnie witany przez zebranych.

W akademii wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Marszałkiem Sejmu Wł. Kowalskim na czele, członkowie Rządu R. P. z premierem J. Cyrankiewiczem, generałowie W. P. z Marszałkiem Polski K. Rokossowskim, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych, zw. naw. i organizacji społecznych, przedstawiciele świata nauki i sztuki, aktywiści PZPR, przodownicy pracy i młodzież.

Wśród przedstawicieli dyplomatycznych państw zaprzyjaźnionych obecny był chargé d'affaires ZSRR — D. I. Zaikina.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Zw. Radzieckiego, zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Premier Józef Cyrankiewicz, który oświadczył m. in.:

Ze szczególną czcią

Naród polski, któremu Rewolucja Październikowa, rozbijając carat, dała wolność —

naród, który zdradzony przez swoje klasy posiadające, deptany i niszczone przez hordy hitlerowskie, powstał do nowego życia, wyzwolony przez historyczne zwycięstwo pierwszego Państwa Socjalizmu nad faszyzmem;

naród polski, który przeprowadził przez kapitalistów i obszarników, który wcielając w życie marzenia

całych pokoleń bojowników o wolność narodu i wyzwolenie ludu z jarzma społecznego ucisku, buduje dziś naprawdę silną, ludową Polskę;

naród, który dziś utrwała swoją pracę i wysiłkiem granice na Odrze i Nysie;

naród, który w braterskim sojuszu ze Zw. Radzieckim i ze wszystkimi sąsiadami wysoko niesie wspólny cały postępowej ludzkości sztandar walki o pokój, o niezależność narodów i postęp;

naród, który w epoce Lenina i Stalina odnalazł swą drogę wolności i rozkwitu —

ze szczególną czcią obchodzi dziś 28 rocznicę zgonu Lenina — wodza międzynarodowej klasy robotniczej, człowieka, który zapoczątkował erę zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej, założyciela pierwszego w dziejach ludzkości socjalistycznego państwa.

Obalone nadzieje ginącego świata

Wówczas, 28 lat temu, gdy umierał Lenin, ludzie się moi i bogaci tego świata, że ze śmiercią Człowieka zginie Jego dzieło, że przyjdzie im łatwo zburzyć Jego dzieło, zniszczyć nowy świat, który budowali, przywrócić znowu Rosję niewolę, przekreślić wszystkie nadzieje,

jakie ludzie walczący o swą wolność i prawa wiązali z Jego imieniem.

Historia 28 lat, które minęły od śmierci Lenina, historia w coraz większym stopniu i coraz szybciej tworzą na przez uzbrojone myśli i czynem Lenina i Stalina setki milionów ludzi walczących z uciskiem, krzywdą i wyzyskiem, historia tych stalinowskich lat jest najlepszą odpowiedzią na próżne nadzieje tych wszystkich, którzy się ludzą, że można cofnąć bieg wypadków historii walk wyzwolenia ludzkości tak, jak się cofa wskazówki własnego zegarka, którzy się ludzą, że można ludzkość ze zdobytych pozycji dowolnie cofać, że wyzwolenie można z powrotem ujaźnić, a ujaźnionym odebrać nadzieję wyzwolenia.

Każdy następny rok był rokiem dalszych triumfów zapoczątkowanego przez Lenina dzieła. Bo dzieło, które stworzył Lenin, było wyrazem dążeń, marzeń i nadziei setek milionów uciskanych, krzywdzonych i ujaźnionych ludzi na całym świecie.

Lenin przekuł nieśmiertelną myśl teorii Marksa w skuteczną broń walki o socjalizm w epoce imperializmu, wyzwolił energię milionów ludzi, uzbroił ich do walki i wskazał drogę zwycięstwa. Stworzył partię, która zbrojona w oręż nieomyślną nauką marksizmu-leninizmu, zahartowana i rosnąca w bojach, niezłomna wobec przeciwności, prowadziła mas ludowe po wytkniętej drodze. Z rąk Lenina przejął ster jej kierownictwa Jego najbliższy towarzysz i przyjaciel — Wielki Stalin, kontynuator dzieła Lenina. Były w tym okresie lata ciężkich, śmiertelnych zmagani. Ale każdy kolejny etap kończył się nieuchronnym zwycięstwem. Dlatego to rocznica śmierci Lenina jest dniem podsumowania osiągnięć i zwycięstw nowego świata, którego Lenin był symbolem.

W IV rocznicę Wielkiego Października mówił Lenin o tym, jak pierwsza rewolucja bolszewicka oswobodziła, wyrwała z wojny imperialistycznej „pierwszą setkę milionów ludzi” i przepowiedział, że następne wyrwą z takich wojen cała ludzkość. Gdy z perspektywy minionych 28 lat oceniamy dziś te słowa, widzimy w całej pełni ich nieomyślną prawdziwość. Gdy odchodził od nas Lenin, owa „pierwsza setka milionów ludzi” na świecie w walce, trudzie i znoju stawiała fundamenty nowego ustroju na obszarze 1/6 części świata. Na pozostałych 5/6 imperialiści i kapitaliści szykowali się gorączkowo do nowego zamachu na wolność owej setki

milionów. Druga wojna światowa była plodem tych zbrojeńskich kno-wań. I oto do pierwszej setki milionów ludzi wolnych doszły w jej rezultacie dalsze setki milionów. Od Pacyfiku po Europę Środkową rozciągają się już ziemie, nad którymi powiewa czerwony sztandar socjalizmu, na których króluje myśl leninowska.

Już teraz jedna trzecia ludzkości jest wolna. I wre dalsza walka narodów ujarzmlonych i mas ludowych o wyzwolenie. A coż ci, co zmagali się przeciwko młodej Republice Radzieckiej, ci, co przez trzy dziesiątki lat bez mała chwytali się każdej sposobności, by ją zniszczyć? Przypatrzmy się ich losom, a zobaczymy całą niemość ludzi, których stary ginący świat wysłał w pole, by zmierzyli się z tytanami rewolucji.

Po omówieniu nieudanej próby interwencji przeciw rewolucji premier Cyrankiewicz stwierdza:

Cóż się stało z tymi, których przesładowało w Wersalu widmo bolszewizmu? Clemenceau „stary tygrys”, krzychał, że „bolszewizm się szery po świecie” i że „trzeba coś koniecznie zrobić, by go zahamować”. Więc budował „kordon sanitarny” wokół rewolucji, chciał ją zdławić, drutem kolczastym. Drut kolczasty porzucił i popękał, kordon rozciął się w kawałki. Ale za politykę Clemenceau w tamtych latach Francja zapłaciła w r. 1940 widokiem hitlerowskich hord, przeciągających pod Łukiem Triumfalnym.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przodujący pracownicy fabryki maszyn



Nawijacz Górnośląskich Zakładów Maszyn Elektrycznych — Jerzy Kieścień pracuje przy nawijaniu wielkiego generatora.
CAF — fot. Kondracki

Uroczyste obchody w całym kraju poświęcone pamięci Włodzimierza I. Lenina

Łącząc się z masami pracującymi całego świata, 21 bm. społeczeństwo polskie uroczystie uczło 28 rocznicę śmierci Wł. I. Lenina.

W Warszawie, oprócz akademii centralnej, odbyły się dziesiątki uroczystych zebrań i akademii w zakładach pracy oraz liczne odczyty i prelekcje.

W Łodzi, w rocznicę śmierci Lenina, w osiedlu robotniczym na Starym Mieście — nowobudowanej socjalistycznej dzielnicy mieszkaniowej — otwarto 2 publiczne biblioteki. W specjalnych punktach sprzedawali mieszkańcy Łodzi masowo kupowali dzieła Lenina.

Nowy rząd Francji w starym wydaniu

PARYŻ (PAP). Kandydat na premiera, Edgar Faure przedłożył prezydentowi Auriolowi listę nowego gabinetu. W skład rządu wchodzi 13 radców, 11 członków MRP, 9 tzw. „niezależnych”, 3 członków partii chłopskiej, 3 przedstawicieli prawicowego ugrupowania „demokratycznego związku oporu” oraz 1 przedstawiciel tzw. „niezależnych z Francji Zachodniej”.

Premier Faure objął teki ministra skarbu. Dalej podział tek przedstawił się m. in. następująco: wicepremier i min. stanu — Queuille, wicepremier i min. obrony narodowej — Bidault, min. spraw zagranicznych — Schuman.

Na 26 ministrów i 14 podsekretarzy stanu — 28 zachowało swoje teki, toteż nowy rząd Faure jest bliźniaczko podobny do ostatniego rządu Plevana.

W wtorek premier Faure przedstawił swój gabinet Zgromadzeniu Narodowemu.

Wola pokoju milionów ludzi przeciwstawia się planom odrodzenia Wehrmachtu

Dalsze protesty w całym kraju

W całym kraju nadal odbywają się liczne wiece i masówki przeciwko re-militaryzacji Niemiec zach.

„Patrzmy spokojnie w przyszłość, bo walczymy o sprawiedliwe idee — pokój i socjalizm — powiedział brigadysta J. Fanetra z Zakładów im. Komuny Paryskiej we Wrocławiu. — Niech się nie lęda imperialiści, że uda się zrealizować ich plany. Przeciwstawia się im po-tęga obozu pokoju z pogromcą faszyzmu Zw. Radzieckim na czele, przeciwstawia

się im wola pokoju milionów ludzi na całym świecie”.

Słowa potępienia wojennych planów anglo-amerykańskich i posłuszenie wykonujące polecenia imperialistów kliki z Bonn brigadysta Fanetra poparł zobowiązaniem produkcyjnym.

„Moja 15-osobowa brigada wykona o 3 dni przed terminem roboty przy montażu maszyn, co przysporzy Państwu ponad 3 tys. zł oszczędności” — oświadczył Fanetra.

Robotnik St. Szczepański zobowiązał się wykonać o 3 dni przed zaplanowanym terminem ważne urządzenie produkcyjne do maszyn, a brigada robotnicza J. Długosza zmniejszy o 15 proc. ilość zużywanych materiałów stalowych oraz zwiększy wydajność pracy o ponad 10 proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca.

223 powiaty zwolnione od miarek i odsypów

19 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z województw: bydgoskiego, lubelskiego i białostockiego.

W dniu tym 4 dalsze powiaty przekroczyły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek.

Ogólna więc liczba powiatów, które przekroczyły 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione od obowiązku odsypów i miarek wynosi obecnie 223.

W 28 rocznicę zgonu Lenina

Uroczysta akademie w Moskwie w obecności Józefa Stalina

Narody Zw. Radzieckiego i cała postępową ludzkość obchodzili uroczysto 28 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina — organizatora partii bolszewickiej, założyciela i kierownika państwa radzieckiego, wielkiego rewolucjonisty i koryfeusza nauki, wodza mas pracujących całego świata.

MOSKWA (PAP). W całym kraju odbyły się akademie żałobne poświęcone pamięci Lenina.

W godzinach wieczornych odbyła się w Teatrze Wielkim w Moskwie uroczysta akademie żałobna, poświęcona pamięci W. Lenina.

Na akademii przybyli kierownicy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego, członkowie Komitetu Centralnego i Komitetu Moskiewskiego partii, prezydium Rady Najwyższej ZSRR

i Rady Najwyższej RFSRR, Moskiewskiej Obwodowej i Miejskiej Rady Delegatów ludu pracującego, KC Wschowzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Zw. Młodzieży, członkowie prezydium Centralnej Rady Zw. Zaw. i przedstawiciele organizacji społecznych, działacze nauki, kultury i sztuki, robotnicy i robotnicy stołecznych zakładów pracy oraz przedstawiciele armii i floty.

W głębi sceny, w obramowaniu ze sztandarów i kwiatów, umieszczono portret Włodzimierza Lenina. Nad sceną nadniał napis: „Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód, do zwycięstwa komunizmu”.

O godz. 18 min. 50 miejsca w Prezydium zajęli: J. STALIN, W. Molotow, G. Malenkow, L. Beria, K. Woroszyłow, A. Mikołaj, M. Bułganin, L. Kaganowicz, A. Andrejew, M. Chruszczow, M. Szewnik, M. Susłow, P. Ponomarenko, M. Szki-riatow. Zebrani entuzjastycznie powitali genialnego kontynuatora dzieła Lenina, organizatora i inicjatora wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego — Józefa Stalina.

Przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szewnik wygłosił jako przewodniczący akademii słowo wstępne i zaproponował uczcić pamięć Włodzimierza Lenina przez powstanie. Obecni wśród głębokiej ciszy powstają z miejsc. Przewodniczący ogłasza następnie otwarcie uroczystej akademii żałobnej dla uczczenia pamięci Włodzimierza Lenina. Referat z okazji 28-ej rocznicy zgonu W. Lenina wygłosił dyrektor Instytutu Marks-Engelsa-Lenina, P. Pospiełow.

(Obejrane streszczenie przemówienia podajemy na str. 3).

Mówca wznosił okrzyk na cześć leninizmu, na cześć wielkiej partii Lenina-Stalina, na cześć niezwykłego narodu radzieckiego, kroczącego pod sztandarami Lenina i pod przewodem Stalina, ku zwycięstwu komunizmu. Obecni powstali z miejsc. Rozległy się okrzyki: „Niech żyje towarzysz Stalin!”, „Chwała Wielkiemu Stalinowi!”, „Na zakończenie odśpiewano Międzynarodówkę”.

Nowa powieść »Życia« »Powrót« W. Rzezacza

„Ze zbrodni nad miasteczkiem rozległo się buczenie kłopotliwych na państwo. I komuny ożyły. Cienkie smugi niebieskawego dymu poczęły płynąć w górę, zmieniając się w mgliste sztandary. Z wargami Hainego wyszedł młody chłopak w brudno-białej koszuli, rozchełstanej at po pas i w zielonej czapce bez ozdób. Na oczach tkwiły mu brudne szkiełki. Patrzył na samochód, zastanawiał się chwilę, po czym wyszedł na zewnątrz. Antosz śledził przy kierowcy i gdy chłopak zbliżył się, wystrzał luźną automatu poprzec drzwiczki auta. — Hej! — krzyknął — Trzymaj się o trzy kroki od maszyn, inaczej strzelę! Młodzieniec stanął i próbował uśmiechnąć się przyjaźnie. — Wy Czechi? — spytał...”

Jest maj 1945 r. w oswobodzonych Sudetach. Do zamieszkałej jeszcze wyłącznie przez hitlerowców pogranicznej miejscowości docierają pierwsi osiedleńcy z Czech Centralnych. Im to właśnie — owym pionierem, który w ogniu pierwszych trudności, w krwawej czystości walce z podnoszącym się „Wehrwölfem” pokonującym sabotaż budowali nowe życie na ruinach swojej ojczyzny — poświęcił swoją ostatnią powieść wybitny pisarz czechski Wacław Rzezacz. Druk tej powieści pt. „Powrót” rozpoczynamy już niebawem na łamach „Życia”.

Dalsze zaostrzenie sytuacji w Tunisie Krwawe starcie ludności z żandarmerią

PARYŻ (PAP). Napływające mimo coraz ściślejszej cenzury wiadomości z Tunisu świadczą, iż sytuacja tam zaostrza się coraz bardziej. W miejscowości Mateur doszło do starcia między ludnością a żandarmerią. Tysiączne tłumy mieszkanców Mateur manifestowały przed posterunkiem żandarmerii żądając zwolnienia aresztowanych przywódców narodowego ruchu wyzwolenieckiego. Oddział żandarmerii strzelał do manifestantów, zabijając 8 i raniąc 26 osób. Tłum manifestantów zaatakował patrolujące po ulicach Tunis czołgi, obrzucając je butelkami z benzyną. Do krwawych starć doszło również w „świętym mieście” —

Kairouan. Wiele osób zostało rannych. Strajk generalny w Tunisie trwa w całej pełni. Francuska prasa demokratyczna potwierdza wiadomość, że instrukcje w sprawie wzmożenia represji w Tunisie zostały przesłane z Paryża. Akcja solidarności Francuzów z ludem tureckim, walczącym o niepodległość, zaczyna coraz to szersze kręgi. Dokerzy Marsylii uchwaliли rezolucję, domagającą się uwzględnienia żądań narodu tureckiego. Dla poparcia swych żądań dokerzy odmówili przeładunku statków, przybywających lub odpływających do Tunis.

Górnicy mobilizują załogi do pełnego wykonania zadań 3 roku 6-letniego

W Domu Górnika w Sosnowcu odbyło się 19 bm. rozszerzone Plenum Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników. W obradach udział wzięli: przewodniczący CRZZ — Kłosiewicz, min. Górnictwa — Nieszporek oraz przedstawiciele PZPR.

Referat o podniesieniu na wyższy poziom kierowniczej roli Zw. Zaw. Górników w ruchu współzawodnicztwa pracy i racjonalizacji oraz o pracy polityczno-masowej i organizacyjnej wygłosił przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników — poseł Czerwinski.

„Trzeci rok planu 6-letniego — mówił min. pos. Czerwinski — nakłada na nasz aktyw związkowy zadania jak największej mobilizacji wielotysięcznej armii górniczej dla pełnej realizacji planów produkcyjnych. Wykorzystując doświadczenia z rub. musimy mobilizować załogi do rytmicznego wykonywania dziennych, dekadowych i miesięcznych planów wydobyw-

czych. Musimy wykorzystać wszystkie rezerwy produkcyjne i oszczędności. We musimy dążyć do dalszego rozwinięcia ruchu współzawodnicztwa pracy, a zwłaszcza współzawodnicztwa o tytuł najlepszego w zawodzie, musimy równocześnie przystąpić do ostrej walki z bumelantstwem i marnotrawstwem”.

Na plenum podkreślono, że w niektórych zakładach zdarzały się wypadki formalistycznego stosunku do współzawodnicztwa. Aktyw związkowy powinien przyjąć jako podstawową zasadę systematyczne analizowanie i kontrolowanie współzawodnicztwa poprzez rady oddziałowe i grupy związkowe.

W uchwalonych wytycznych pracy na r.b., m.in. podkreślono potrzebę umasowienia pracy politycznej, która winna zmobilizować załogi do jeszcze skuteczniejszej walki o pełną realizację zadań trzeciego roku planu 6-letniego.

Nierozetwalne przymierze i braterska przyjaźń ze Zw. Radzieckim jedyną polską racją stanu

Dokończenie przemówienia premiera Cyrankiewicza na akademii leninowskiej

Lloyd George dożył dramatycznych dni 1939 r., gdy hitlerowski pomiot jego polityki zagroził Anglii. I oto patron antyradzieckiej krucjaty zaklinał polityków brytyjskich, by szukali ratunku w sojuszu z odcyżną proletariatu, którą sam niedługo próbował zdławić. A Churchill, który przewodził interwencji i oddałby wszystko, by doczekać jej triumfu? Doczekał w zamian chwili, w której musiał prosić Stalina, by ratował ofensywą Armii Radzieckiej zjednoczone armie anglo-amerykańskie, kiedy kilka dywizji hitlerowskich przerwała się na froncie zachodnim w r. 1944. Dziś ten sam Churchill, który z wieku i urzędu pamięta lata największej świetności imperium — zabiega o wsparcie u możnych protektorów z Atlantyku.

A Mussolini i Hitler — troškiele wyhodowane, wychowane i wychowane przez nowojorską i londyńską giedę bożyszczu światowej reakcji, upatrzone na rycerzy nowej antybol szewickiej krucjaty? A Pileuski — kondotier obcych interesów — za którego placida Polska rachunki w tragicznym wrześniu 1939 r.?

I oto, co nie udało się Wilhelmowi i Hindenburgowi, Churchillowi, Lloydowi George'owi, Wilsonowi i Clemenceau, Hitlerowi i Mussolinemu, Mannerheimowi i Antonescu ma się udać w kalkulacji amerykańskich miliardów niefortunnemu kupcowi galanterijemu?

Na przekór obłędnym i zbrodnictwom planom

Wiele się zmieniło w obozie imperialistycznym w ciągu trzech dziesięcioleci. W zalekiej walce współzawodniczącej ze sobą imperializm wysunął się na czoło imperializm amerykański. Już w r. 1918 Lenin przewidywał taki obrót wydarzeń. W liście do robotników amerykańskich pisał:

"Miliardery amerykańscy byli do najbogatszych i najwładniejszych w najbardziej bezpiecznym położeniu geograficznym. Ciągnęli więc największe zyski, musieli wszystkie kraje, nawet najbogatsze do placenia sobie daniny. Narabowali setki milionów dolarów. A na każdym dolarze gruda błota od intruzów dostaw wojennych, będących w każdym kraju źródłem bogactwa i dobrobytu, a ruinujących biedotę".

Czyż nie jest to wierny wizerunek Ameryki, która z okrucieństwem równym największym ekscesom hitlerowskim?

104,3 proc. planu

Sukces gospodarki Węgler w r. ub.

BUDAPEST (PAP). Centralny Urząd Statystyczny Węglerkiej Republiki Ludowej ogłosił komunikat o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w r. ub. Według komunikatu plan produkcji przemysłowej wykonany został w 104,3 proc., a plan produkcji w budownictwie — w 109,1 proc. Znamiennie rezultaty osiągnęło także rolnictwo. Zbiory w r. 1951 były bowiem na Węgrzech najlepszymi zbiorami od czasu wyzwolenia kraju.

Liczba osób zatrudnionych w przemyśle i budownictwie wzrosła o 109 tys. Dochód narodowy Węgier w porównaniu z r. 1950 wzrósł w r. ub. o 23 proc.

FAKTY DNIA

Dalszy krok w kierunku odrodzenia Wehrmachtu

Antywojenne nastroje wśród ludności zach. Niemiec budzą coraz większe zaniepokojenie Waszyngtonu i jego bońskich satelitów. Dążenie do przywrócenia jednolitej Niemiec droga pokojowego porozumienia z NRD staje się coraz powszechniejsze na terenach za Łabą i ogarnia coraz szersze warstwy społeczeństwa Niemiec zachodnich. W tych warunkach organizatorzy Wehrmachtu ostatecznie zwątpili w możliwość zorganizowania wielkiej armii landknechtów w oparciu o zaciąg ochotniczy.

W sobotę wieczorem pełnomocnik "razu" w Bonn dla spraw "bezpieczeństwa" Blank zapowiedział w przemówieniu radiowym, że w Niemczech zachodnich zostanie wkrótce wprowadzony powszechny obowiązek służby wojskowej. W pierwszym okresie po uchwale niu odpowiedniej ustawy przez parlament w Bonn utworzona ma być armia w sile 300 do 400 tysięcy żołnierzy. Tak więc wkrótce Wehrmacht dotychczas odbudowywany pod różnymi firmami, będzie mógł okazać swoje oblicze bez żadnej maski.

Zapowiedź wprowadzenia obowiązku powszechnego służby wojskowej w Niemczech zach. związana jest niewątpliwie z amerykańskimi planami maksymalnego przyspieszenia akcji odrodzenia Wehrmachtu. Warto jeszcze przypomnieć, że cytowany już Blank oświadczył niedawno w sposób dosyć niedwuznaczny, że Zagłębie Ruhry powinno stać się głównym arsenałem armii europejskiej. W praktyce oznacza to zaniechanie całkowitej odbudowy przemysłu zbrojeniowego Zagłębia Ruhry.

Tak też zrozumiała oświadczenie Blanka prasa francuska. Francuska opinia publiczna jest poważnie zaniepokojona tym nowym dowodem wzrastających apetytów imperialistów za-

zmu masakruje ludność Korei, która dąży do swobodności na Malajach, w Indochinach, na Filipinach, wszędzie gdzie tylko sięgają jej ziołowe wpływy? Ameryki, która z całym cynizmem uchwała w swych ciałach ustawodawczych stumilionowy fundusz zbrodnictw dywersji przeciwko krajom socjalizmu?

Niewiele się nauczyli imperialiści z doświadczeń tego okresu. Niewiele się nauczyli z klęsk własnych, z klęsk swych protegowanych. Wydaje im się, że to, co spotkało Hitlera, czy Ciang Kalszaka omiśnie tych, którzy odważyliby się targnąć na przyszłość na wolne narody. W swym obłędnym zaślepieniu znowu jeszcze raz próbują dzielić skórę na niedźwiedzia.

W łańcuchu satelitów uwagających do amerykańskiego rydwanu, coraz bardziej na pierwsze miejsce wysuwa się zachodnio - niemiecka, — niedobita w ostatniej wojnie — reakcja. Tutaj skupiają się nadzieje organizatorów nowej wyprawy grabieżczej.

Właśnie wprowadzają w życie tzw. plan Schumana, dzięki któremu komuny Zagł. Ruhry i Nadrenii dymieć mają po to, by znowu, — jak to niekiedy snują plugawie marzenia — zadyktować im kiedyś komuny krematorów w nowych Mauthausenach i nowych Oświęcimiach. Właśnie Schneider z Creuzot i Krupp z Düselorfu utworzyli kartel, by nowym Wehrmacht mógł znowu przemazować pod Łukim Trumfalnym w Paryżu. Spadkobiercy zdradcy Francji Petaina i Lavala podejmowali nie dawno w tymże Paryżu watykańskowaszyngtońskiego bękartu, spadkobiercy Hitlera i Ribbentropa, pana Adenauera. A spadkobiercy Chamberlaina i Halifaxa czynili to samo w Londynie, ku oburzeniu wszystkich uczciwych Anglików. Wszystko dokładnie na razie tak, jak sobie tego życzył Waszyngton. A Waszyngton żyć sobie nade wszystko i przede wszystkim dyktował nowego Wehrmachtu. Ono to, starym zwyczajem, mają pójść w przedniej straż na wyznaczoną przeciwko wolnym narodom wyprawę. Włec przypominajmy znowu Leninu z roku 18-go. Słowa jego znowu brzmią jak nieomylnie proroczo:

"Widzimy jak Anglia i Ameryka, kraje, które w większym niż inne stopniu miały możność utrzymania się jako republiki demokratyczne, zapędziły się równie dokoła i szaleniczo, jak w swoim czasie Niemcy. I dlatego tak samo szybko a może jeszcze szybciej przebiegają drogę do tego okresu, który z takim powodzeniem przeżył imperializm niemiecki. Imperializm angielski i amerykański same się pogrzebią; gdy podejmą taką awanturę, która doprowadzi je do politycznego fia-

śki, gdy skażą swe wojska na rolę duszicieli i zandarmów całej Europy".

Każde słowo, każda myśl wypowiedziana przez Lenina, wytrzymała próbę historii i sprawdziła się z całą dokładnością, tak samo, jak wszystkie pobożne życzenia imperialistów okazały się zbrodnictwem i fałszywymi. Z tego plynie nasza wiara i pewność ostatecznego zwycięstwa. Ale z nauk Lenina i Stalina wiemy, że żadne zwycięstwo nie jest dziełem automatycznego biegu historii. Musi być twarde wywalczone i nieraz okupione ciężkimi ofiarami.

Nie ulega wątpliwości, że imperializm amerykański gotów jest pójść na największą i najgłębszą awanturę, by realizować swe obłędne zamysły opowania świata. Ale nie ulega także wątpliwości, że po raz pierwszy w historii ludzkości na przekór obłędnym i zbrodnictwom planom podpalaczy światła stanęła coraz bardziej krzepnąca, zbiorowa zorganizowana wola setek milionów ludzi różnych ras, wyznań, przekonań i narodowości, zbiorowa wola, która może przekreślić lub dobić plany, zmierzające do pograżenia jeszcze raz ludzkości w odnawiającą wojnę. Od nas to zależy, od naszego wysiłku, od naszej walki, od naszego poświęcenia. Sprawa zapobieżenia nowej wojnie leży w rękach ludzi, w rękach narodów.

Może być połozona tama zbrodnictwom spiskom przeciwko ludzkości, knutym w gabinetach amerykańskich miliardów i ich różnojęzycznych zasłuszków i agentów. Zasługa w tym sily obozu pokoju, zasługa wielkiego Lenina i Stalina, zasługa opoki i nadziei ludzkości — Zw. Radzieckiego. Wzmocniać sily pokoju — to obowiązek wszystkich ludzi i narodów milujących pokój. Ogromna część ludzkości patrzy dziś w przyszłość i buduje przyszłość.

Coraz bardziej rośnie aktywność mas robotniczych we Francji, we Włoszech i w innych krajach. Coraz głębiej jest świadomość obrzymiejszy, którą daje realizacja jednolitego frontu klasy robotniczej, pokrzyżowanie wrogich machinacji rozbijaczy jednolitej klasy robotniczej, działających w interesie obcego imperializmu i zdrażdzającej burżuazji.

Coraz szerzej przenika zrozumienie ogromnej wagi solidarności robotników i chłopów w walce o pokój i niezawisłość narodów.

Zwycięstwo rewolucji — zwycięstwem Polski

Zmieniły się też nieodmiennie czasy i w Polsce. A ta zmiana wiąże się nierozetwalnie z imieniem Lenina i z imieniem Stalina.

Odpowiedź ambasadora ZSRR w Londynie w sprawie traktatu pokojowego z Austrią

MOSKWA (PAP). Londyński korespondent TASS podaje, że charge d'affaires Związku Radzieckiego w Londynie, Jerojefew, przesłał w odpowiedzi na pismo brytyjskiego MSZ w sprawie posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych dla przygotowania traktatu pokojowego z Austrią, list w którym stwierdza m. in.:

"Jest wiadomo, na poprzednim posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegacja radziecka wniosła propozycję, by we wszystkich czterech strefach Austrii przeprowadzono kontrolę wykonania przez rząd austriacki decyzji czterech mocarstw w sprawie demilitaryzacji i demilitaryzacji, z tym, by rada sojuszników złożyła sprawozdanie o wynikach wspomnianej kontroli. Kontrola taka w chwili obecnej stała się jeszcze bardziej niezbędna, niż poprzednio.

Rozpatrywanie problemu traktatu pokojowego z Austrią jest niemożliwe w oderwaniu od kwestii wypełnienia przez rząd Wielkiej Brytanii, USA i Francji swych zobowiązań z tytułu traktatu pokojowego z Włochami, w części dotyczącej utworzenia wolnego obszaru Triestu, czego do tej pory nie uczyniono wskutek sprzeciwu USA, Wielkiej Brytanii i Francji, a Triest przekształcono w amerykańsko-angielską bazę wojenną. W tych warunkach czy istnieje gwarancja wykonania zobowiązań z tytułu opracowywanego traktatu pokojowego z Austrią?

W związku z propozycją zwołania nowego posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych, delegacja radziecka prosi o zakomunikowanie, czy rządy Wielkiej Brytanii, USA i Francji godzą się na rozpatrzenie na wspomnianej sesji zastępców ministrów spraw zagranicznych powyższych propozycji radzieckich w sprawie przeprowadzenia kontroli w czterech strefach Austrii oraz wykonania uchwały, dotyczących wolnego obszaru Triestu.

Stronictwa burżuazyjne, które były, rzecznikami interesów klas dawnie panujących, od endecji poprzez sanację, chadecję, prawicę ludowcową aż do prawicy PPS, zniknęły wraz ze swymi mocodawcami klasowymi z widowni naszego życia politycznego. Ich niedobitki zeszły bądź w szeregi reakcyjnego podziemia bądź dyckiego, bądź rozpyliły się po różnych stolicach zachodnich, tworząc tzw. emigrację. Losy obu tych szczebli kowych pozostałości reakcyjnej myśli politycznej odzwierciedlającej oblicze polskiej burżuazji i polskiego obywatelstwa po rewolucji demokratycznej — są wysoce charakterystyczne.

Skoro naród polski pozbawił ich majątków i możliwości wyzyskiwania ludzi pracy i pozbawił ich politycznego panowania, panowie ci wyrzekli się natchemstwu narodu. Dla tego to dziś "filozofowie" polskiej emigracji wyrzekają się suwerenności państwowej. Dlatego odstępują hitlerowcom polskie ziemie zachodnie i nie tylko zachodnie, dlatego pakują ze śmiertelnymi wrogami narodu polskiego rewizjonistami z Bonn i podpisują z nimi umowy jak diabelskie cyrografy, zapisując swą duszę diabłu hitlerowskiemu za obietnicę — oszukawczą rzecz jasną obietnicę — powrotu do dawnych domen. Odpowiednikiem tej zdrady emigracji polskiej jest rola niedobitków reakcyjnego podziemia w Polsce, zganęgowanych do reszty w służbie ob-

Najgłębszy związek Lenina z Polską polega na tym, że on i polskomował tragedię narodu rozdartego i ujarzmionego przez zaborców rosyjskich, pruskich i austriackich, że myślał towarzyszył rewolucjonistom polskim na szlaku ich zwycięskiej walki i wspierał ich radą i mądrością wielkiego stratega rewolucji. Ze LOSY POLSKI WYKURWAŁY SIĘ TAM, GDZIE WYKURWAŁY SIĘ LOSY ROSYJSKIEJ REWOLUCJI, a więc wśród rosyjskich robotników, wśród leninowskich rewolucjonistów, wśród bolszewików.

Związek losów Polski z losami rosyjskiej rewolucji, zadzierzgnięty przed dziesiątkami lat, stał się coraz silniejszy, coraz bardziej nierozetwalny. Zwycięstwo rewolucji oznaczało przekreślenie zaborów i powstanie niepodległej Polski.

Gdy władcy ówczesnej Polski sprzeciwili się jednemu polskiej racji stanu, która nakazywała przyjaźń i związek z rewolucyjną Rosją, gdy zamiast tego uczynili z Polski międzywojenną taran antyradzieckiej interwencji, gdy związali się z siłami międzynarodowego imperializmu i episkopali przeciwko Zw. Radzieckiemu, tym samym podpisywali wyrok śmierci na niepodległość Polski, tym samym kopali grob, w który kraj nasz stoczył się we wrześniu 1939 r.

Wyzwolenie Polski i po raz drugi sprężyło się z rewolucyjną Rosją. Przynosiła nam jej Armia Radziecka zrodzona z myśli Lenina, wiedziona geniuszem Stalina. Tym razem gospodarzem w Polsce stał się lud polski pod kierownictwem klasy robotniczej i jej Partii.

Lud polski zaś, wierny jednemu prawdziwej polskiej racji stanu — związał się nierozetwalnie z przywódcą i braterską przyjaźnią ze Zw. Radzieckim, przywracając i umacniając tę więź, która zrodziła się w ogniu wspólnej walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów.

Pasożytnicze klasy przeżyły odgrywać rolę czynników panujących w Polsce i wpływ ich na losy Polski został raz na zawsze przekreślony.

Zdrada polskich klas posiadających

Stronictwa burżuazyjne, które były, rzecznikami interesów klas dawnie panujących, od endecji poprzez sanację, chadecję, prawicę ludowcową aż do prawicy PPS, zniknęły wraz ze swymi mocodawcami klasowymi z widowni naszego życia politycznego. Ich niedobitki zeszły bądź w szeregi reakcyjnego podziemia bądź dyckiego, bądź rozpyliły się po różnych stolicach zachodnich, tworząc tzw. emigrację. Losy obu tych szczebli kowych pozostałości reakcyjnej myśli politycznej odzwierciedlającej oblicze polskiej burżuazji i polskiego obywatelstwa po rewolucji demokratycznej — są wysoce charakterystyczne.

Skoro naród polski pozbawił ich majątków i możliwości wyzyskiwania ludzi pracy i pozbawił ich politycznego panowania, panowie ci wyrzekli się natchemstwu narodu. Dla tego to dziś "filozofowie" polskiej emigracji wyrzekają się suwerenności państwowej. Dlatego odstępują hitlerowcom polskie ziemie zachodnie i nie tylko zachodnie, dlatego pakują ze śmiertelnymi wrogami narodu polskiego rewizjonistami z Bonn i podpisują z nimi umowy jak diabelskie cyrografy, zapisując swą duszę diabłu hitlerowskiemu za obietnicę — oszukawczą rzecz jasną obietnicę — powrotu do dawnych domen. Odpowiednikiem tej zdrady emigracji polskiej jest rola niedobitków reakcyjnego podziemia w Polsce, zganęgowanych do reszty w służbie ob-

Prowokacje i niedorzeczne żądania to metoda USA w rokowaniach w Panmunżon

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Panmunżonu: 19 stycznia, delegat ludowy oświadczył, że Amerykanie uciekają się do prowokacji i nacisku, pragnąc zastraszyć stronę ludową i narzucić jej podczas rokowań niedorzeczne żądanie zgody na ingerencję w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Ostatnio samoloty amerykańskie zbombardowały strefę neutralną Kaesongu, obóz jeńców wojennych w Korei Północnej oraz pogwałciły terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. 18 stycznia Amerykanie zbombardowali i ostrzelali samochody delegacji

cyh, wrogich Polsce wywiadów, dywersantów, którzy chcą nas pozbawić ziem zachodnich, niepodległości i wolności.

Polskie klasy posiadające wyrzekły się jawnie narodu polskiego. Naród polski nie ma powodu, by ronić z tej przyczyny łzy żalu. Nie obaj zdradcy i sprzedawcy wiedz, że się ich traktuje jak zdradców i sprzedawczyków.

To wszystko nie odnosi się oczywiście tylko do polskiej emigracji. Czeski Anders, gen. Prchala, tak samo odstępuje hitlerowcom Sudety jak jego polski pobratymca nasze ziemie zachodnie. Węgierski Mikołajczyk — Nagy tak samo wysługuje się amerykańskiemu agresorowi, jak rosyjski praworządca emigracyjnych sprzedawczyków — stare próchno — Kiereński. Ale eprawa nie ogranicza się do samej tylko emigracji z krajów, w których lud zdobył władzę. Burżuazja zachodnio-europejska przechodzi ten sam proces.

Alle obłąkane plany sławetnych rzeczników "obrony zachodniej cywilizacji" nigdy się nie zszesz. Nawet z pomocą Wehrmachtu, pobogocławionego przez Watykan, a dowodzonego przez Eisenhowera. Nie zszesz się dlatego, bo trzy dziesiątki lat temu był Paździmnik, bo był Lenin i jest Stalin. Bo są partie komunistyczne, jest ruch robotniczy i jest ooras potężniejszy światowy ruch obrońców pokoju.

Świadomi swoich zadań i celów

Ze tamci, kapitaliści, obywateli są tylko pasywną narodzią na żywym cieku narodu — wiedzieliśmy już od dawna. Dziś oni sami cynicznie przyznają się już do tego. Skoro więc naród polski wywolił się od tej naraoli — STOJ PRZED NIM OTWARTA DROGA DO ROZKWIITU, POTĘGI I WIELKOŚCI. W walce o ten rozkwit, wielkość i potęgę wyrósł nasz front narodowy, któremu przewodzą bohaterka klasa robotnicza.

Naród polski świadom jest dziś swoich zadań i celów.

Jakże więc nie miałby się zjednoczyć w narodowym froncie walki o pokój i plan sześcioletni, skoro pokój i plan — to droga do wielkości, potęgi i szczęścia narodu.

Jakże więc nie miał zjednoczyć się

Nowy most w Krakowie otwarto 5 miesięcy przed terminem

W Krakowie odbyło się przekazanie do użytku nowego mostu, łączącego położone na obu brzegach Wisły dzielnice Zwierzyniec i Dębnie.

Dzięki zespołowemu współzawodnictwu pracy, Most Dębniecki otwiera arterię komunikacyjną na 5 miesięcy przed zaplanowanym terminem.

Nowy most jest jednym z licznych przykładów przyjaźni i pomocy Zw. Radzieckiego. Bez radzieckich dźwigów portowych, które pomogły w pracy, nie można by w tym terminie dokonać otwarcia mostu.

Robotnicy japońscy manifestują swe poparcie dla ludu Korei

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że przedstawiciel Japońskiej Biura Łączności z SFZZ w imieniu japońskiej klasy robotniczej wystosował pismo do Komitetu Centralnego Koreańskiej Fed. Zw. Zaw., w którym pozdrawia masy pracujące Korei i wyraża poparcie dla ich bohaterskiej walki przeciwko agresorowi amerykańskiemu.

Pismo stwierdza, że imperialiści amerykańscy w celu przekształcenia Japonii w swą agresywną bazę wojenną zawarli separatystyczny traktat pokojowy i tzw. japońską rykańską pakt bezpieczeństwa.

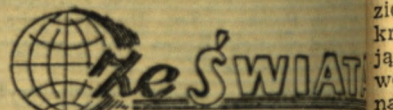
Japońska klasa robotnicza — dła dalej pismo — prowadzi wywodowaną walkę przeciwko atakom. W ubiegłym roku 120 500 tysięcy zorganizowanych robotników brało udział w strajkach, gając się powiększenia planu i testując przeciwko redukcji. W tym kraju rozszerza się ruch testujący przeciwko separatyzmowi traktatowi pokojowemu japońsko-amerykańskiemu i bezpieczeństwu, wzmagając się rzecz położenia kresu wojnie rel.

Walka japońskiej i koreańskiej klasy robotniczej — stwierdza — to walka o pokój, o wolne narody. Jest częścią walki wszystkich robotników i ludów Azji i całego świata. My przekonani, że jednolity i zapewniamy nam zwycięstwo.

w narodowym froncie, w wrogowie i skłujący im straszą gają drapieżnie po naszym zachodnie, zagrażają naszym bezpieczeństwu, naszym niepodległości. Jakże nie miałby się zjednoczyć w narodowym froncie walki o pokój i plan sześcioletni, skoro pokój i plan — to droga do wielkości, potęgi i szczęścia narodu.

Oto dlaczego Leninowi nie ca to moment, w którym nam jeszcze wytył podniósł dar walki o utrwalenie zwycięstwa, o utrwalenie rewolucyjnych zdobyczy, o wspaniałą przyszłość.

Oto dlaczego naród nasz ma dła swojej klasy robotniczej, wodzą Polskiej Zjednoczonej Robotniczej, pod wodzą Towarzystwa wysoko podnola leninowskiego zstąpienia walki o pokój i plan sześcioletni. Oto dlaczego naród nasz boku Zw. Radzieckiego, wespół z innymi wyzwolenymi od ucisku pałiatystycznymi narodami, walcą postępową ludzkością, w swym najpotężniejszym tryumfie wolnościowym, wzmaga swoją kę o pokój, o niezależność i postęp, pod wodzą najbliższych warzysza i kontynuatora wielkiego dzieła Lenina — pod wodzą Wielkiego Stalina.



♦ SOFIA. Min. spraw zag. Bułgarii wystosowało do rządu tureckiego protestacyjną, w związku z pamiotem do Bułgarii, przy której tureckie władze pograniczne i amerykańskiego, angielskiego i tureckiego wywiadu.

♦ TIRANA. Min. spraw zag. Albanii wystosowało do rządu włoskiego notę, protestującą przeciwko prowokacjom jugosłowiańskich sił w okresie od 23 listopada do 12 bm.

♦ WIEDEN. Do 19 bm. zebrano stril pod apelem Światowej Rady 88 637 podpisów.

♦ KOPENHAGA. W Kopenhadze poczęły się obrady Komitetu Wymagów SFMD. W obradach biorą udział przedstawiciele ZSRR, Chin, Indii, Brazylii, Francji, Polski, Węgier, Czechosławii, Rumunii, Bułgarii, Włoch, Grecji, Hiszpanii, Finlandii, Szwecji, Norwegii, Holandii, Australii.

♦ BERLIN. Pod hasłem "Kilka dni musi służyć sprawie pokoju" w Duisburgu konferencja miłośników zachodnio - niemieckich i ułubieńców stawali całej Trzonu. Metody chwalili rezolucję, protestującą planu Schumana i remilitaryzacji Niemiec zach.

♦ ATENY. 19 bm. odbyła się w Atenach wielka demonstracja, którą stoczyli domagali się zjednoczenia Grecji. Między pójcia i demonstracją doszło do starć. Kilka dziesiątów osób zostało rannych.

♦ BOGOTA. Dowódca partymilit. Eduardo Franco, postawił pod tow. Kolumbię — Lopezowi ultimatum, którym oświadczył, iż zaprzestaniem w tym wypadku, jeżeli nie kona socjalizm, a w przeciwnym razie obywateli Kolumbii.

♦ PITTSBURGH. Władze amerykańskie wczoraj ponownie proces przemianemu z przywódców Partii Komunistycznej w Pittsburghu — w stanie Pensylwania — Nelsonowi, oskarżeniemu o wne usiłowanie zniszczenia wojny rel.

♦ PITTSBURGH. Władze amerykańskie wczoraj ponownie proces przemianemu z przywódców Partii Komunistycznej w Pittsburghu — w stanie Pensylwania — Nelsonowi, oskarżeniemu o wne usiłowanie zniszczenia wojny rel.

Protest jeńców amerykańskich przeciw zbombardowaniu przez piratów

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że 14 bm. w czasie bombardowania przez amerykańskie samoloty obozu dla jeńców wojennych w bitych i rannych 79 osób. 19 bm. ze odbył się wiec protestacyjny przeciwko zbrodnictwom i zbrodniom stów amerykańskich.

PEKIN (PAP). Na posiedzeniu misji rozejmowej w Panmunżonnie osiągnięto żadnego postępu w wianach, ponieważ delegacja amerykańska domagała się przyznania ingerencji w wewnętrzne sprawy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

JERZY BOREJSZA

zasłużony działacz kultury, współtwórca odrodzonej prasy Polskiej Ludowej, publicysta i literat, po ciężkiej chorobie zmarł w dniu 19 stycznia 1952 r.

Część Jego pamięci.

ZWIĄZEK LITERATÓW POLSKICH.

Jerzy Borejsza

założyciel i pierwszy prezes Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej "Czytelnik"

Część Jego pamięci!

K 218-1

zmarł 19.1.1952 r.

PRACOWNICY I ZARZĄD SWO "CZYTELNIK"

Wystawa telewizyjna będzie ponownie otwarta na jesieni b. r.

Pokazy telewizyjne na wystawie „Polskie Radio w walce o Pokój” cieszyły się ogromnym powodzeniem. Obejrzało je około 200.000 ludzi. Niestety, wystawa musiała być zamknięta z dniem 20 bm. z przyczyn organizacyjnych - technicznych. Polskie Radio projektuje jednak ponowne otwarcie wystawy na jesieni b. r. (Rt).

Pociąg pośpieszny Warszawa—Lublin

Dwa nowe pociągi dalekobieżne — pośpieszny do Lublina i Chelma oraz osobowy do Poznania i Szczecina — wprowadzone będą w letnim rozkładzie jazdy, który wejdzie w życie 18 maja br.

Warto podkreślić, że dotychczas nie było jeszcze pociągu pośpiesznego na trasie Warszawa — Lublin. Obecnie już wszystkie miasta wojewódzkie będą połączone pośpiesznie ze stolicą. (plk)

Książki dla wszystkich

»Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych«

Wśród tysięcy książek, ukazujących się na naszym rynku wydawniczym, na szczególną uwagę zasługują liczne wydawnictwa popularne, pojedyncze i seryjne, które odgrywają dużą rolę w podnoszeniu przeciętnego poziomu kultury w Polsce, poszerzając krąg nowych czytelników, ułatwiając samoukowi opanowanie podstawowych wiadomości w dziedzinie nauki i literatury, ucząc korzystania z książki i zamilowania do czytelnictwa.

Jedną z takich popularnych serii wydawniczych, jest „Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych”.

Jest to wydawnictwo „Książki i Wiedza”. Nawiązuje ono, jeśli chodzi o autorów polskich, do najlepszych naszych tradycji wydawniczych — do „Wyboru pisarzy polskich i obcych” Tadeusza Mostowskiego, tłoczonych ongiś w Warszawie w „Drukarni Nr 648 przy Nowolipiu” i do krakowskiej „Biblioteki polskiej” K. J. Turowskiego, z tą oczywiście różnicą, że i wybór dzieł jest większy i nakłady sięgają wielu tysięcy egzemplarzy.

Szata graficzna tej serii jest bardzo staranna i estetyczna. W „Bibliotece Pisarzy Polskich i Obcych” ukazano się dotychczas kilkadziesiąt tomów klasyków literatury światowej, ze szczególnym uwzględnieniem polskiej oraz antologii i wybory pism, obejmujące pewne rodzaje twórczości i szczególnie znanie okresy literatury.

Ostatnio ukazały się w ramach tej Biblioteki dwie książki: Nr 62 — „Dwa nurty literatury mieszczańskich XVII w. w Polsce” (str. 268, cena zł. 10.30) i Nr 66 — H. Sienkiewicz — „Humoreski z teki Worszyli” (str. 136, zł. 3.10).

„Dwa nurty” zawierają wybory z dzieł znanych pisarzy, jak autora

Zwroty, które nie wracają

Opakowania grzęzną w sieci handlu

Towar przychodzi do sklepów w opakowaniu. Towar idzie między ludzi, opakowania zostają. Lecz gospodarka opakowaniami w różnych instytucjach handlowych nie została jeszcze należycie zorganizowana, a w niektórych, m. in. w warszawskim MHD poważnie kuleje. Dlatego, niestety, znaczny ośrodek opakowań — majątek społeczny dużej wartości — idzie na marne. Grzęzną one przy sklepach zamiast wrócić do dostawców — fabryk i central handlowych, gdzie mogłyby być jeszcze wiele razy użyte w obrocie towarowym. Haldy skrzynek, skrzynek, kartonów, bezczek, często uszkodzonych już przy przewozie lub rozpakowywaniu, blokują podwórze sklepów, niszcząc pod gołym niebem lub stają się kupem złodziejszków. W najlepszym zaś wypadku idą do zbiorników odpadów lub składów opałowych.

FABRYKI CZEKAJĄ NA SKRZYNIĘ

Wadliwa gospodarka w tej dziedzinie narazie nie tylko dostawców, fabryk i central handlowe na

zbędne wydatki, gospodarkę na zużycie surowca do wyrobu nowych opakowań, lecz i rynek — na braki.

Fabryki czekając na zwroty opakowań, często wstrzymują lub opóźniają dostawy towarów do sklepów.

Tak było latem ub. r., gdy w sklepach spółdzielni spożywców „utonęło” ponad 100 tysięcy skrzynek do owoców, a placówki Centrali Ogrodniczej nie mogły wydać terminowo nowych, a co najważniejsze świeżych partii owoców. W podobnej sytuacji znalazły się w tym samym czasie niektóre fabryki i rolnie w ocet, które z braku opakowań nie dostarczyły ocetu na rynek. 10 bm. wklaciłom warszawskim zakładom ogrodniczym — dostawcy kwiatów, postawili „ultimatum”: albo natychmiastowy zwrot koszy i kartonów z poprzednich dostaw, albo wstrzymanie dalszej wysyłki kwiatów.

Wprawdzie sklepy otrzymały natychmiastowe polecenie zwrotu opakowań, lecz nawet przy najlepszych chęciach sklepy nie zawsze mogą polecenia wykonać.

DLACZEGO NIE ZWRACAJĄ

Trudności w rozkładaniu stosów opakowań, pod którymi uginają się sklepy, szukać należy:

a) w złej organizacji ich odbioru. Np. w grudniu na 70 samochodów, dostarczających codziennie towary do sklepów spożywczych MHD, tylko 4 zabierały opakowania. W chwili obecnej niemal wszystkie sklepy spożywcze MHD są do tego stopnia zawałone butelkami po winie, wódecie, occie oraz innym szkłem użytkowym, że musiały zawiesić skup;

b) w braku centralnych magazynów, do których sklepy mogłyby same na własną rękę dostarczyć opakowania, a w których by je naprawiono, segregowano i przygotowywano do wysyłki;

c) wreszcie w braku placówek handlowej, która by się zajęła skupem, tzw. bezwrotnych opakowań, tj. takich, za które dostawcy nie pobierają od detalistów kaucji zwrotnej.

Wpłaty na FGM

Wydział Finansowy zawiadomiał, że w związku z utworzeniem na terenie m. st. Warszawy, zarządu dotychczasowych szefów, jedenastu Dzielnicowych Rad Narodowych i także liczącego Oddziału Finansowego, wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (F.G.M.) należy wnieść na dotychczasowe konto w P.K.O. nr 1-18799/431.

Ign. Gawryluk.

WYCIĘS PORTOWE

Łódzka Spółnia przodownikami Ligi Koszykówki

Znajdująca się od dłuższego czasu w słabej formie drużyna koszykówki krakowskiej Gwardii przegrała w Poznaniu z Kolejarzem 35:37 i straciła prowadzenie. Kolejarz, znajdujący się w tabeli rozgrywek na ostatnim miejscu, zagrał ambitnie i strzelał lepiej niż przodownik Ligi. Zadecydowała o wyniku zawodów doskonała gra Fengerskiego, który dobrze pilnował najgroźniejszego strzelca gości Dąbrowskiego.

Podczas gdy Gwardia traciła punkt w Poznaniu, rywal jej Łódzka Spółnia pokonała warszawskiego Kolejarza 62:50 wysuwając się na pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek.

Druga warszawska drużyna AZS doznała w Poznaniu dotkliwej porażki przegrywając ze Stałą 29:59. Przy czym porażki był brak kondycji.

Koszykarze Kolejarza z Ostrowia zwyciężyli w Krakowie Ognio 60:57 a Włóknarz Łódzki gdańską Spółnię 55:52.

Terminy meczów polskich hokeistów na Olimpiadzie

W Zurichu na posiedzeniu Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie dokonano losowania gier olimpijskiego turnieju hokejowego w Oslo. Polska ma grać: 15 lutego — z Czechosłowacją, 16 lutego — ze Szwecją, 17 lutego — ze Szwajcarią, 18 lutego — z Kanadą, 20 lutego — z Niemcami Zach., 22 lutego — z USA, 23 lutego — z Finlandią, — 24 lutego — z Norwegią.

stosunków między ludźmi. Zdjęcia, obrazujące plantacje herbaty — obrzytę, wybiegające pod horyzonty, uderzają pięknem. Podziw budzą ręce ludzkie, niezwykłe szybko i sprawnie zrywające herbatiane liście. Bawimyśmy herbaty są właśnie przedmiotem współzawodnictwa kolchozów.

Słabym punktem filmu jest wązka nie intryga miłosna, wpleciona w akcję. Agronom Bidzyna, człowca postać w roli bohatera filmu, wraca z wojny w towarzysztwie dziecka, sieroty po zmarłym towarzyszu broni. Eteri, narzeczona Bidzyny i zresztą wyszytą ludzie kolchozu przypuszczają, że jest to syn samego Bidzyny. Rzecz utrzymuje się i tajemnicę przez szereg miesięcy, rodzi mściznę konfliktu pomiędzy narzeczonymi, a Bidzyna dla względów zgody niezrozumiałych ani słowem nie porusza sprawy dziecka.

Wyjaśnienie następuje dopiero w chwili, gdy po dziecku przyjeżdża matka. Z tą chwilą znika i przeszłość w miłość Eteri i Bidzyny.

Akcja filmu ma dobre tempo i szybki bieg wydarzeń. Strona obyczajowa oddana została precyzyjnie, z wielkim bogactwem szczegółów w stroju, zabawach, grach, pieśniach i muzyce ludowej Gruzji.

K. M.

Przed premierą »Mindowe«

Nastroj jest już zupełnie taki, jak powinien być w dramacie średnio-wiecznym: półmrok, stary zamek, wieża z krągankami. I nie szkodzi uale, że książkę Mindowe, pierwszy historyczny władca Litwy, który na chwilę rozpoczął swój wielki monolog — na razie jest jeszcze w demurem marynarce, zaś leżące u jego stóp Aldona ma na nogach stylony z MHD. Brak kostiumów („szły się jeszcze”) z nawiązką wyrównują efekty świetlne, jakich nie poskapił reżyser, wyrównują również dochodzące zza kulis dźwięki nucego przez chór średniowiecznego psalmu. Przed wszystkim jednak zapomniał o kostiumach każe pyszny, nastrojowy wiersz narodowego wieszcza.

— Będzie to pierwsze po nieomal 30-letniej przerwie wznowienie wielkiej tragedii Juliusza Słowackiego pt. „Mindowe” — mówi reżyser Zofia



Foto: W. Piotrowski.

Modrzewska, która przez długie tygodnie prowadziła próby czytane i sytuacyjne z zespołem Teatru Nowej Warszawy.

— Dlaczego wybrał się właśnie tę sztukę Słowackiego? Po pierwsze chcemy przypomnieć, zwłaszcza młodzieży ten — należący do najpiękniejszych w naszej literaturze romantycznej — utwór Słowackiego. A po drugie, kierowaliśmy się także dużą aktualnością społeczno-historycznej problematyki zawartej w „Mindowej”. Jak daleko jesteśmy z przygotowaniem? Właściwie to zbliżamy się już ku końcowi. Myślę, że s premierą „Mindowe” wejdziemy na scenę nie później, niż w połowie lutego.

Na zdjęciu górnym: rozmowa Aldona (Irena Malkiewicz) z Mindowem (Tadeusz Kossudarski). W środku: scena dialogu pomiędzy Heidenrichem (J. Strachocki) i Hermannem (Z. Koczanowicz). Na zdjęciu ostatnim: scena spowiedzi — Mindowe (Kossudarski) i Heidenrich (Strachocki). Dekoracje: Zenobiusza Strzeleckiego (Wys.).

5-dniowe wędrownie obozy górskie

Komisja Turystyki Narciarskiej przy PTTK organizuje 5-dniowe wędrownie obozy górskie w Beskidzie Wysokim. Trasa obozów wędrownych prowadzi przez doskonałe tereny zjazdowe. Osoby, nie posiadające własnego sprzętu narciarskiego, mogą wypożyczyć narty i kije w Komisji Turystyki Narciarskiej.

Najbliższy turnus narciarskiego obozu wędrownego rozpoczyna się 28 bm., następny — 9 lutego. Obozy korzystają będą ze schronisk na Boraczu, Lipowiek w Ryżanie i w Zwardoniu. Wszelkie informacje udzieli PTTK Pankiewicza 4, tel. 8-28-29. (r)

Fachowcy poszukiwani

PRACOWNIKÓW DO ODDZ. POW. PCK W WYŚOKIEM — MAZOWIECKIM, SOKOLCE I BIELSKU PODŁASKIM na stanowiska INSTRUKTORÓW poszukuje ZARZĄD ODDZIAŁU WOJ. PCK W BIAŁYMSTOKU ul. Warszawska 30. Celem omówienia warunków pracy należy zgłosić się w godz. urzędowych do ref. personalnego Biura Oddziału Woj. PCK. k 4101-0

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY

«Warmia»

w Barczewie,

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY USŁUGOWE WCHODZĄCE W ZAKRES INTROLIGATORSTWA jak oprawa książek, czasopiśm, naklejanie map, planów, planów i tablic szkolnych. Wykonywanie według potrzeb specjalnych tezek, pudeł, kartonów itp. Oprawa aktywnych — wykonanie szybkie i solidne. Adresy naszych punktów usługowych: Barczewo, ul. Mickiewicza 21 oraz ul. Mickiewicza 35. Zamówienia przyjmujemy pocztą lub przez zgłoszenia osobiste. Na życzenie zamawiającego większą robotę usługową, delegujemy swego pracownika. Zamierzamy że Barczewo posiada dogodnie połączenie autobusowe i kolejowe. Ceny kalkulacyjne. K 4104 0

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCTOWE W CAŁYM KRAJU

Praca Zaof.

Księgowych do prac wieczorowych i na stale za trudni natchemiat Centrala Rybnego Związek ale CR sekcia personala, Olztyln, Staromiejska 6. k 2204-0

Zguby

Bujacz Stanisław zam. w Częstochowie ul. Warszawska 77. zgubił kartę meldunkową Nr 52305. 17329-1

Zgubiono kartę meldunkową nr 28192 na nazwisko Byś Robert. p 12468-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Dnia 18.12.1951 r., zgubiono zaświadczenie wojskowe, kartę meldunkową nr VII 22081, dowód osobisty, Zawalich Stanisław. p 12513-1

Skowron Henryk zgubił kartę meldunkową oraz za świadczenie drugiej rekrutacji wojskowej wyd. przez WKR Piotrków Trybunalski. 17328-1

Zaginiona karta meldunkowa na nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Smakowski Z. zam. wieś Szewce. p 12515-1

Zgubiono kartę meldunkową, nazwisko Milewska Irena zamieszkała Elk. ul. 28 Maja. p 12522-1

Lekarzowi trzeba dopomóc...

Komisje socjalno-ubezpieczeniowe i referenci BOP skutecznie walczą z nieobecnością w pracy

Do gabinetu w jednym z ambulatoriów Wydz. Zdrowia MRN w Radomiu wchodzi mężczyzna. — „Panie doktorze, boli mnie głowa, mam dreszcze, brak siły, żeby iść do pracy. Prosiłbym bardzo o zwolnienie...”

Lekarz spogląda na pacjenta: „mętnawy” wzrok, chód nieco chwiejny. Założony termometr wykazuje normalną cięplotę.

— Jaki to mamy dzień — mówi lekarz — aha, poniedziałek... Nie panu nie jest. Wczoraj wypili pan za dużo. Bumelantom nie daj zwolnień — głos lekarza zabrzmiał surowo.

Oto jedna z jakże typowych i do brzo znanych wszystkim lekarzom scen. Trudna i ciężka jest walka z bu melanctwem i absencją pozorowaną symulowaną chorobą. A nie zawsze lekarz ma doświadczenie i czujne oko. Nieraz też symulantowi uda się dostać trzydniowe zwolnienie.

Wojewódzki Wydział Zdrowia WRN w Kielcach wypowiedział energiczną walkę absencji. Inspektor wydziału ob. Pilecki kontroluje nie tylko zwolnienia wydane przez Wydział Zdrowia, lecz także pracę komisji socjalno-ubezpieczeniowych w poszczególnych zakładach. Nie wszędzie bowiem jest cze doceniane jest to zagadnienie przez rady zakładowe i komisje odpowiedzialne za należytą dyscyplinę pracy. W ciężkich wypadkach choroby nie ma na ogół wątpliwości w wydaniu lekarskiego zwolnienia. Gorzej natomiast z na pozór niewinnymi zachorowaniami, lekceważeniem których doprowadzić może do poważnych komplikacji, powodujących długotrwałe leczenie, a nawet częściową niezdolność do pracy.

Lekarzom muszą w wypadkach tych wspomóc referenci socjalno - ubezpieczeniowi danego zakładu, przez odwołanie chorych w domu i stałe informowanie się o stanie ich zdrowia.

Poważnym zadaniem ciężącym na referencjach względnie komisjach socjalno-ubezpieczeniowych jest badanie przyczyn składowych się na choroby pracowników.

Do Nowej Huty i Zakopanego jadą chłopcy z Kielecczyny

Związek Samopomocy Chłopskiej organizuje wycieczkę chłopów do Nowej Huty, Zakopanego i Poronina. Wezmą w niej udział rolnicy z całej Polski. Z województwa kieleckiego w wycieczce weźmie udział około 400 chłopów, w tym 80 b. słuchaczy Uniwersytetu Ludowego w Pawłowicach. Grupę kielecką będzie prowadził przodownik woj. Zarząd ZSCh ob. Mieczysław Białeżyński.

Na wycieczkę, która ma trwać dwa dni (wyjazd z Kielc nastąpi 30 stycznia br.), przeznaczono duży skład pożywienia, całkowicie zradiofonizowany. Chłopcy będą mogli przez radio dzielić się swymi spostrzeżeniami i wrażeniami z wycieczki.

H. M. koresp.

Dzień Radomia

DZIS tj. 23 stycznia b. r. w Państwowym Muzeum (ul. Nowotki 12) nastąpi otwarcie wystawy zorganizowanej staraniem Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Kultury Materialnej, pt. „Realizm mieszczański”. Wystawa przybywa z Częstochowy i czynna będzie codziennie od godz. 10 do 17.

DWA SKLEPY uruchomił wkrótce MHD w blokach ZOR przy ul. Kościuszki i ul. Malczewskiego. Będą to: duży sklep wielobranżowy (z towarami tekstylnymi i dziewiarskimi), oraz sklep obuwniczy.

WCZORAJ wszedł na ekran kina „Baityk” nowy film produkcji węgierskiej pt. „Małżeństwo Katarzyny”. Jest to doskonała komedia, osnuta na tle życia węgierskich robotników.

STEFAN ŻEROMSKI — to tytuł wystawy pamiętek po wielkim pisarzu. Wystawa mieścić się będzie w Państwowym Muzeum i oglądać ją będziemy już 3 lutego b. r.

LEGITYMACJĘ członkowską Związku Zawodowego Pracowników Społecznych na nazwisko Madaj Genowefa, znaleziono 18 stycznia b. r. koło

GO GDZIE

Radom

TEATR

TEATR

TEATR

TEATR

TEATR

TEATR

Zdarzyć się bowiem może, że przyczyną tego będą tkwily wewnątrz zakładu. W jednej z kopalń górnicy masowo się przeziębiali. Baczna kontrola prowadzona przez członków komisji wykryła, że powodem chorób była kamienna posadzka w korytarzu wiodącym z łaźni do szatni, po której kąpiący się górnicy przechodzili boso. Założenie drewnianych krat w przejściu wystarczyło, by znacznie zmniejszyć liczbę osób chorujących.

TRZEBA KONTROLOWAĆ

Początkowo nie zwracano na to uwagi. Dopiero wówczas, gdy do rady zakładowej ZM im. gen. Waltera w Radomiu napływały zaczęły zwolnienia lekarskie, zorientowano się, że coś nie jest w porządku. Zwolnienia pochodziły bowiem w przeważającej części od okulisty, a przyczyna ich leżała w częstym zapróżnianiu oczu przez nieostrożnych pracowników. Czyżby szwankowała praca społecznych inspektorów BOP?

Wszyscy robotnicy otrzymali przecięć ochronne okulary. Nikt jednak

Wystawa Wynalazczości Pracowniczej w Radomskiej Wytwórni Papierosów

W klubie robotniczym przy Radomskiej Wytwórni Papierosów odbyło się uroczyste otwarcie ogólnokrajowej wystawy wynalazczości pracowniczej oraz bezpieczeństwa i ochrony pracy w przemyśle rolno - spożywczym. Na otwarcie przybyli przedstawiciele ministerstw: Rolnictwa-Spożywczego i Handlu Wewnętrznego. Symboliczną wstęgę przecięł przewodniczący zarządu głównego Zw. Zawod. Prac. Przem. Spożywczego ob. Marks.

Na wystawie — będącej częścią składową bieżącej wystawy wrocławskiej — zgromadzone ponad 80 eksponatów dotyczących usprawnień i pomysłów racjonalizatorskich. W oddzielnej sali pomieszczono ekspozycję z zakresu bezpieczeństwa i ochrony pracy a więc sprzęt przeciwpożarowy, ochronne ubrania i obuwie, zabezpieczenia maszyn, oraz plany ukazyjące właściwe zachowanie się w pracy.

Organizatorzy wystawy (zarząd główny i okręgowy Zw. Zawod. Prac. Przem. Spożywczego) przygotowali specjalne broszurki dla zwiedzających (tzw. przewodnik po wystawie), w których znajdują oni dokładny opis wystawionych eksponatów. Po przestudiowaniu odpowiednich pomysłów zainteresowani będą mogli złożyć zapotrzebowanie na przesłanie dokumentacji, celem przeniesienia danego usprawnienia do własnych zakładów pracy.

Wycieczki szkolne i pracownicze z poszczególnych zakładów i instytucji, pragnące zwiedzić wystawę, proszone są o zgłaszanie terminu przybycia o jeden dzień wcześniej, z jednozesła-

nym podaniem godziny. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela kierownictwo wystawy (Radom, ul. Tytoniowa 2, tel. 18-05) w godzinach od 9 — 18.

Śladem naszych artykułów

«Nowe Życie» wyciągnęło wnioski

W jednym z „Tygodni w grodzie nad Mleczną” pisaliśmy: „Ob. J. T. zam. w Radomiu półtora miesiąca temu zaniósł materiał na spodnie narciarskie do inwalidzkiej spółdzielni pracy „Nowe Życie”, przy ul. Moniuszki 24. Materiał leżał, spodnie „szły się” według oświadczenia kierownika placówki. Wreszcie klientowi oddano materiał, aby spodnie uszyły gdzieś indziej...”

W związku z powyższym otrzymaliśmy wyjaśnienie od spółdzielni inwalidzkiej „Nowe Życie”, z którego wynika, że zarząd udzielił winnemu kierownikowi ob. Stanisławowi Figaśkiemu nagany.

31 stycznia mija termin wykonywania zdjęć do dowodów o sobistych

31 stycznia b. r. mija ostateczny termin robienia zdjęć do dowodów o sobistych, po zniknięciu cenie. Mimo to mieszkańcy Radomia bagatelizują tę sprawę, odkładając zrobienie fotografii „do ostatniej chwili”.

W zakładzie „Foto-Sława” (Żeromskiego 4) praca idzie szybko i sprawnie. Dzięki foto-automatowi nawet przy największej frekwencji, nikt nie czeka dłużej niż 10 minut.

— Robimy zaledwie 300 — 400 zdjęć dziennie — informuje nas właściciel — podczas, gdy zakład nasz jest w stanie wykonać ich około tysiąca. Spółdzielnia fotograficzna „Nowe Życie” (Żeromskiego 51) robi zdjęcia tylko przy dziennym oświetleniu.

— Wykonujemy około 50 zdjęć dziennie — mówią nam — lecz mogli byśmy przy liczniejszej frekwencji zrobić ich nieco więcej.

Foto — „Barbara” — (Witolda 1). Zakład jednoosobowy. Mimo trudności z wykonywaniem zdjęć wykonuje się ich więcej niż zaplanowano.

Trzeba się spieszyć ze zdjęciami — czasu do 31 stycznia pozostało niewiele.

nie skontrolował, czy robotnicy zakładu dają je do pracy.

Okręgowa Rada Związków Zawodowych oraz Wydział Zdrowia WRN od dłuższego już czasu prowadzi szeroką akcję uświadamiającą zarówno członków komisji socjalno - ubezpieczeniowych, jak i załogi zakładów pracy. W wyniku jej w ostatnim kwartale ubiegłego roku zauważono znaczną poprawę na tym odcinku, gdyż absencja spadła o około 15 procent.

— W słusznej walce z absencją — mówi inspektor Wydziału Zdrowia WRN ob. Pilecki — przodują w Kielecczynie Zakłady Metalowe im. gen. Waltera w Radomiu, Huta Ostrowiec, Koneckie Zakłady Odlewnicze oraz Zakłady Starachowickie. Ważne to zagadnienie nie jest jednak jeszcze wszędzie doceniane.

Inspektor Pilecki wymienia tu radomskie garbarnie, RZO, jak również liczne zakłady w pow. kieleckim i Skarżysku, jako najmniej doceniające kontrolowanie używania ubrań ochronnych wydawanych przecież w trosce o zdrowie pracownika.

Nad należytą pracą zarówno społecznych inspektorów BOP, jak również i komisji socjalno - ubezpieczeniowej czuwać muszą rady zakładowe, które obecnie mają znacznie ułatwione zadanie, dzięki specjalnie wydanej instrukcji z 15.IX. 51 r. omawiającej szczegółowo to zagadnienie.

Pamiętać też o tym muszą zarówno branżowe związki zawodowe, jak i poszczególnie Wydziały Zdrowia.

J. Bar.

Zewsząd i o wszystkim

OSIĄGNIĘCIA POW. ODDZIAŁU PCK W KOZIENICACH

KOZIENICE. Powiatowy Oddział PCK może poszczycić się pięknym dorobkiem w swej pracy. Szczególnie na odcinku masowego szkolenia sanitarnego zdobył znaczne osiągnięcia. Dzięki współpracy aktywu PCK z PRZZ, Wydziałem Oświaty, nauczy-

cielstwem i organizacjami społecznymi, plan akcji szkolenia II stopnia dla dorosłych został zrealizowany w ub. roku w 100 procentach, a wśród młodzieży szkolnej — w 140 proc. Szkolenie I stopnia wykonano w 110 procentach. W tym czasie zrealizowano w powiecie kozienskim plan założenia posterunków sanitarnych, w 290 procentach. Na szczególne wyróżnienie w pracy zasługują koła PCK w Pionkach, nadleśnictwie Zagórz, oraz fabryce kalafoni w Garbatce.

J. Gr. koresp.

SZKOŁA MOŻE BYĆ BLISKO...

SKRZYŃSKO. W grom. Rdzchów stoi pusty budynek od lat przeznaczony na szkołę. Budynek ten jest niewykończony i nieużywany, niszczący. Tu też za miesiąc ma się odbyć szkoła oddalona o parę kilometrów od wiosk. Gminnej Radzie Narodowej w Skrzyńsku przypominamy o istnieniu odpowiedniego pomieszczenia na otwarcie szkoły w Rdzchowie, które

niewielkim nakładem, może być przebudowane i z pożytkiem dla mieszkańców, wykorzystane.

APEL MIESZKAŃCÓW DO PRZEDYDNI

KOZIENICE. Codziennie w rankiem i późnym wieczorem mieszkańcy gminy Kozienskiej idą do pracy, a następnie do domów. Ludzie ich potykają w cmentarzach i brną po blokach na stację kolejową. Aby zainstalowanie kilku lamp na ul. najbardziej uczęszczanej w Lubelskiej (między szpitalem i cją), usunęłyby tę poważną kłopotliwość życia Kozienskiego.

J. Gr. koresp.

WYRÓŻNIENI W SKUPIE

PRZYSUCHA. Odbyło się zebranie gromadzie dotyczące kich akcji gospodarczych, w których obecnie na tym terenie w głoszonej referacie przemawiał przyczyną niedociągnięć. Jak pacy w planowym skupie różnił się gospodarze: Józef i Władysław Jacewicze.

UCZĄ SIĘ CZYTAĆ I PISAĆ

BORKOWICE. W gminie tej dowano niemal zupełnie nieczytelnym, jeszcze w ubiegłym roku, to zetempowcy-uczniowie miejscowego Liceum Hodowlanego, nauczyli i pisać przeszło 30 osób. Obecnie młodzież szkolna w wielką garstkę ludzi nie czytających jeszcze sztuki czytania i pisanie, odwołując ich w domu i nauczając ich w szkole, w tym celu wyznaczono Witołda Zduńczyka.

K. Fiedler

BRUDNO W POZDROŻACH

ZWOLEN. Kilka tygodni temu dano do użytku podróży dla cjalną poczekalnię. Niestety, ona obecnie jak... śmietnik, a to wyczuwa się wszędzie. Kierownictwo poczekalni, kierownik nie wyjął, gdyż na podłodze — nie wyjął, gdyż dawno nie zamieniał, gdyż za sterty śmieci. Zmieszano ułożono niebłogosławione, a niszczą się często odzież. Pomieszczenie na uruchomienie bufetu. Pomieszczenie na ten cel półki świątyni pustka. Czas już, by poczekalnię zajęło się kierownictwo i w przyszłości jej schludny i czysty.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Tadeusz Banasiewicz Czytelni Opatów. List wasz przesłaliśmy do naszej redakcji. Świat się zmienia, powieść otrzymacie wkrótce.

Ob. M. J. S. Banasiewicz. Prosimy o dokładniejsze dane, a będziemy wdzięczni.

Ob. Jerzy K. Nie macie racji, że w kancelarii szkoły mogą być uczniowie tylko w wyjątkowych przypadkach. Zgodzicie się, że w wyjątkowych przypadkach, w czasie pauszy spowodowałyby wielki hałas w tym miejscu.

Ob. E. W. Radom. Miesięczne listy w tym korespondencjach, w tym czasie się do redakcji, by wypisać listy personalną i otrzymać instrukcję, a waszej pracy w tym celu.

Ogłoszenia drobne

Przyjmujemy ogłoszenia korespondencyjne kursy kłopotliwych 1000 1000

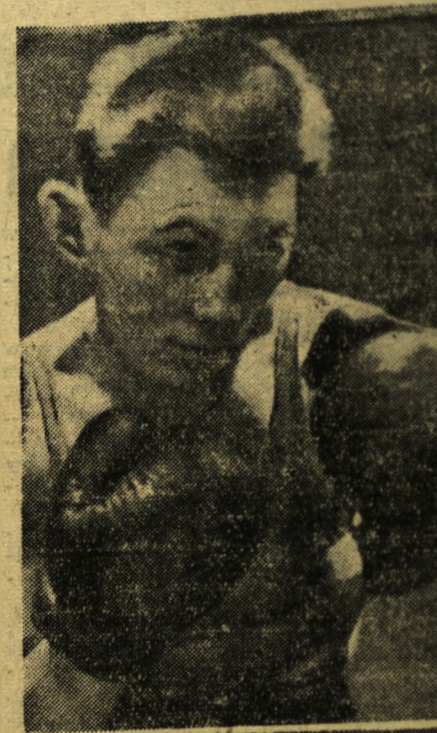


Foto T. Komar



Drobiazgi znad Mlecznej

LEPIEJ NIE MÓWIĆ...

Zwarty tłum na dworcu radomskim zafalował. Z głosem popłynęły sakramentalne słowa „pociąg” z Warszawy do Krakowa... do czasu przybycia pociągu na stację prosię po guzikowej grzeźnie, które zostało na peronie pierwszym. Nie stajemy się do zarządzeń grozi w wielo wypadkach śmierć lub kalectwo...

Do dwójki ogłoszenia tego komunikatu wszystkim było w porządku. Teraz tłum ruszył jak szalony. Trzeba było dodać: nieście się, każdy walczył o miejsce. Trzeba było dodać: nieście się, każdy walczył o miejsce.

PACJENT NIE ZAJĄC...

— Czy ktoś słyszał, by pacjent porównywał z... z pacjentem. Nie. A jednak taletentalne słowa „pociąg” z Warszawy do Krakowa... do czasu przybycia pociągu na stację prosię po guzikowej grzeźnie, które zostało na peronie pierwszym. Nie stajemy się do zarządzeń grozi w wielo wypadkach śmierć lub kalectwo...

Do dwójki ogłoszenia tego komunikatu wszystkim było w porządku. Teraz tłum ruszył jak szalony. Trzeba było dodać: nieście się, każdy walczył o miejsce. Trzeba było dodać: nieście się, każdy walczył o miejsce.

DZIURA

Wydaje się bladością, a jednak... dziura. Wielka dziura od hydrantu w chodniku przy ul. Sienkiewicza 26. Ani administratorzy, ani właściciele nie przyjdzie do głowy, aby ją zatkać. No bo całkowicie po co? Nawet wieczorem, gdy jest ciemno, „miejscowi” nie pośle nie zrobić, bo znają tu każdy kąt, każdy kamień, każdą dziurę.

A my, prości, nieznajomi przechodnie to co?

TENIS STOŁOWY...

W niedzielę rozegrane zostały w Radomiu w sali ZKK kolejne spotkania z cyklu mistrzostw klasy wojewódzkiej. W pierwszym spotkaniu zdecydowanie faworyt mistrzostw — Unia (R) pokonała wysoko Kolejarza (R) 3:1, w drugim zaś, Spójnia (R) uległa niespodziewanie wysoko Ogniwu (R) 3:1. Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Sławski, wygrywając z mistrzem Radomia Sopotowiczem.

„KOSZ” WOJEWÓDZKI...

Ostatnio odbyły się w Radomiu dalsze spotkania koszykówki męskiej o mistrzostwo klasy wojewódzkiej. Dobrze zaawansowany technicznie zespół radomskiej Spójni, po zwycięstwie pokonał Wiśniówkę Radom 48:33 (2:11). Zawody te stały na dobrym poziomie, były ciekawe i obfite w wiele „gorących” momentów. Najwięcej punktów zdobyli: dla Wiśniówki Kuligawczy — 20, dla Spójni zaś Skorza — 8, Smilgin — 8, Baćmaga — 8. Sędziowali: Hnatuk i Majewski.

SIATKARZE RADOMSKIEJ STALI NA POLFINAŁACH PUCHARU POLSKI...

25. 26 i 27 bm. rozegrany zostanie w Kielcach ogólnopolski półfinałowy turniej o Puchar Polski. W turnieju tym udział wezmą: mistrz Warszawy (CWKS), Krakowa, Rzeszowa, Białogostu, wicemistrz Wrocławia oraz mistrz woj. kieleckiego — Stal — Radom.

Zespół radomski udaje się do Kielc w swoim najbliższym składzie z Biepałskim, Wyderkiem, Puchalskim, Hnatukiem, Karasem, Banasiewiczem i Puchalskim II.

Sądzić należy, iż stalowcy, którzy w chwili obecnej znajdują się w dobrej formie zajmą jedno z czołowych miejsc.

T. Kosmanek

NA RINGACH, BOISKACH I W HALACH

Z OGÓLNOPOLSKICH PÓŁFINAŁÓW SIATKÓWKI ŻEŃSKIEJ

W ubiegłym tygodniu rozegrany został w Radomiu ogólnopolski półfinałowy turniej siatkówki żeńskiej o Puchar Polski, z udziałem sześciu zespołów: Kolejarza (Gdańsk), Kolejarza (Katowice), Wiśniówki (Gdańsk), SKS-u (Socchaczew), reprezentującego woj. warszawskie, Ogniwu (Białystok), oraz Stali (Radom).

Zgodnie z przewidywaniami, pierwsze miejsce zajął gdański Kolejarz, który w swym składzie posiadał aż czterech reprezentantki Polski (Bogorzejską, Kutz, Tomaszewską i Orzechowską). Zespół gdański wygrał bezapelacyjnie wszystkie spotkania i wydaje się, iż jest on w chwili obecnej najpoważniejszym kandydatem na zdobywcę Pucharu Polski.

Miła niespodzianką publiczności sprawiły radomianki, które w ostatnim dniu turnieju, po dramatycznej walce z łódzkim Wiśniówką zajęły drugie miejsce. Stwierdzić przy tym należy, że zawodniczki z radomskiej Stali we wszystkich spotkaniach zagrały b. ambitnie i ofiarnie. Zdobycie drugiego miejsca jest dla zespołu radomskiego, niewątpliwie, dużym sukcesem.

Trzecie miejsce zajął bardzo wyrównany zespół Wiśniówki (Łódź), którego filarem były Serwatka, Błażowska, Oczkowska i Paprotówna.

Niechętnie wykazywały katołowiczanki z Kolejarza, które zajęły czwarte miejsce. Sądząc po grze i stylu, wydaje się, że zespół ten stać było na zajęcie, przynajmniej, trzeciego miejsca.

Pozostałe drużyny tj. SKS (Socchaczew) i Ogniwu (Białystok), były zdecydowanie słabsze i w turnieju nie odegrały żadnej roli.

Ogólnie biorąc, poziom turnieju dość dobry. Wszystkie zespoły, z wyjątkiem dwóch ostatnich, wyrównane. Organizatorzy turnieju — MKKK i Wiśniówka (Radom) stanęli na wysokości zadania. Na sali panował porządek, a spotkania odbywały się bez większych przerw.

Jedynie zastrzeżenia, możemy mieć do Komisji Sędziowskiej WKFF Kielce, która popełniła zbyt wiele rażących błędów. Dla zorientowania naszych czytelników podajemy szczegółowe wyniki turnieju.

W pierwszym dniu tj. 18 bm. Stal (Radom) bez trudu rozgromiła SKS (Socchaczew) 3:0, a Kolejarz (Gdańsk) „rozniósł” b. słabe Ogniwu (Białystok) 3:0.

Najciekawsze spotkanie w tym dniu rozegrał Wiśniówkę (Łódź) z Kolejarzem (Katowice), którą Stal (R) wygrała z sukcesem 3:1.

W następnym dniu Stal (Radom) wysoko pokonała Ogniwu (Białystok) 3:0. Kolejarz (Katowice) wygrał z SKS-em (Socchaczew) 3:0, najlepszy zespół turnieju — Kolejarz (Gdańsk) zwyciężył Wiśniówkę (Łódź) 3:0, Stal (R) wygrała z Kolejarzem (Katowice) 3:1, Wiśniówka (Łódź) pokonała Ogniwu (Białystok) 3:0 i Kolejarz (Gdańsk) rozgromił SKS Socchaczew 3:0.

W rozgrywkach niedzielnych Stal (Radom), po zwycięstwie z Ogniwem, pokonała Wiśniówkę (Łódź) 3:2, Kolejarz (Gdańsk) wygrał z Kolejarzem (Katowice), SKS (Socchaczew) pokonał z trudnością Ogniwu (Białystok) 3:2, Stal (Radom) przegrała bezapelacyjnie z Kolejarzem (Gdańsk) 3:0, Wiśniówka (Łódź) wygrała z SKS-em (Socchaczew) 3:0, i Kolejarz (Katowice) pokonał łatwo Ogniwu (Białystok).

Aktualna tabela turnieju przedstawia się następująco:

	gier	pt.	st. set.
1. Kolejarz (Gdańsk)	5	12	12
2. Stal (Radom)	5	4	12
3. Wiśniówka (Łódź)	5	3	11
4. Kolejarz (Katowice)	5	2	8
5. SKS (Socchaczew)	5	1	3
6. Ogniwu (Białystok)	5	0	2

DERBY KIELECKIE...

STAL WYGRYWA ZASŁUŻENIE Z GWARDIA 13:7

Rozegrane w ubiegłą niedzielę w Kielcach spotkanie piętarskie o Puchar Pokoju WKFF, między lokalnymi drużynami: Stalą i Gwardią, zakończyło się zwycięstwem Stali 13:7.

Spotkanie dwóch „podwójnych rywali” wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie. Sympatycy boksu rozczarowali się jednak, gdyż walki stały na przeciętnym poziomie i nie były zbyt ciekawe.

Najbardziej ciekawą walkę wieczoru stoczyły w wadze piórkowej Marcyś z Purmanem

Żadne bariery i zakazy nie mogą przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi idei leninizmu przez cały świat

Przemówienie P. Pospielowa na akademii w Moskwie

Na uroczystej akademii żałobnej w sali Teatru Wielkiego w Moskwie, w dn. 21 b.m., dyrektor Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina Piotr Pospielow wygłosił przemówienie, które podajemy w obszernym streszczeniu:



dza coraz bardziej z każdym rokiem swą wielką, wszechwładczą siłę, służy jako niezawodna busola i gwiazda przewodnia wszystkim budowniczym socjalizmu i komunizmu, wszystkim bojownikom przeciwko imperializmowi, przeciwko niewoli kapitalistycznej.

W pierwszą rocznicę śmierci W. I. Lenina towarzysze Stalin pisał: „Zachowajcie Ilicza w pamięci, kochajcie go, studiujcie dzieła Ilicza, naszego nauczyciela, naszego wodza. Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężajcie ich — jak Ilicz.

Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę — jak Ilicz.

Nigdy nie uchylajcie się od spraw drobnych w swej pracy, albowiem z rzeczy małych powstają wielkie — na tym polega jedno z najważniejszych przykazań Ilicza.

Ludzie radziecy, pod przewodnictwem wielkiej partii Lenina — Stalina, osiągnęli historyczne na miarę światową zwycięstwo socjalizmu dlatego, że walczyli i zwyciężali wrogów, wewnątrz i zewnątrz, że budowali nowe życie jak Ilicz, wykonując nieśmiertelne przykazania Lenina.

Rękami niezwykłej siły partii komunistycznej i narodu radzieckiego jest to, że wykonują one we wszystkich przykazaniach Lenina, że w całej swej działalności kierują się mądrymi wskazówkami wielkiego kontynuatora dzieła Lenina — towarzysza Stalina.

I. Partia marksistowska nowego typu wielką przeobrażającą siłą społeczeństwa

Przez wiele lat Lenin i Stalin walczyli przeciwko oportunizmowi, o stworzenie rewolucyjnej partii marksistowskiej nowego typu, zasadniczo odmiennej od dawnych reformistycznych partii II Międzynarodówki, walczyli o stworzenie takiej partii, która byłaby zdolna poprowadzić proletariata do zdobycia władzy, zdolna dokonać dzieła odnowienia świata na podstawie socjalizmu.

W tych dniach, 18 stycznia 1952 r., minęło 40 lat od wydarzenia niezmiennie donoszonego w życiu naszej partii — konferencji praskiej 1912 r., która wypędziła zdradców-mienników z partii klasy robotniczej i zrealizowała ukonstytuowanie się samodzielną partii bolszewickiej, zapoczątkowała rewolucyjną partię marksistowską nowego typu — partię leninizmu.

W jednym z najtrudniejszych w dziejach naszej partii momentów po dniach lipcowych 1917 r., gdy partia była przedmiotem okrutnych prześladowań ze strony imperialistycznego rządu Kierieńskiego, w owych dniach Lenin, działając w konspiracji, pisał w natchnieniu twórczym o partii bolszewików: „Jej wiary, w niej widzę rozum, honor i sumienie naszej epoki” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXV, str. 239).

W epoce imperializmu, kiedy miliardery i milionierzy, opowani obłędem politycznym i ludożerczą żądzą wojennych super-zysków, ekscytowali narody na wojny imperialistyczne, na nieopisanie nieszczęścia i cierpienia — Lenin widział rozum naszej epoki w partii komunistycznej. W partii komunistycznej widział Lenin tę wielką siłę, mogącą wskazać narodom drogę do położenia kresu wojnom imperialistycznym, mogącą porwać narody do tej walki.

W epoce imperializmu, kiedy umierający i gnijący kapitalizm posuwał się do najbardziej nikczemnych i bestialskich zbrodni, aby utrzymać gasnącą władzę kapitalistycznych właścicieli niewolników, kiedy samo pojęcie honoru i sumienia uznawane jest przez imperialistów za rzecz zbrodną, za „chimerę” — w partii komunistycznej widział Lenin nieprzekupne sumienie naszej epoki, wielką siłę ratującą życie, honor i wolność narodów.

W 1917 r. Lenin i Stalin widzieli, że ścieżką imperializmu może być przerwany najprędzej w Rosji. Toteż w drodze rewolucji, Lenin i Stalin, poprowadzili zdecydowanie partię i klasę robotniczą do zwycięstwa rewolucji socjalistycznej pod hasłem „Cała władza w ręce Rad”. Partia Lenina-Stalina zdobyła zaufanie większości narodu i doszła do władzy dlatego, że wystała się rzeczywiście jako jedyna partia antyobscurantyczna, antykapitalistyczna, jako jedyna partia zdolna do położenia kresu wojnie imperialistycznej oraz panowaniu kapitalistów i ob-

Państwo radzieckie już w pierwszych latach swego istnienia dało dowód olbrzymiej siły moralno-politycznej, trwałości i stabilizacji, chociaż pod względem techniczno-gospodarczym kraj nasz był jeszcze wtedy zacofany i słaby w porównaniu z potężniejszymi państwami kapitalistycznymi.

Na XI Zjeździe naszej Partii Lenin, podsumowując drogę przebytą przez partię i państwo radzieckie, powiedział:

„...to co wywalczyła rewolucja rosyjska jest nie do odebrania.

Zadana siła nie może tego odebrać, tak samo jak żadna siła na świecie nie może odebrać tego, co stworzyło państwo radzieckie. Jest to zwycięstwo o światowym znaczeniu historycznym” (W. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 270).

W swym ostatnim przemówieniu na plenum Rady Moskiewskiej Lenin mówił z największym przekonaniem, że „socjalizm nie jest już obecnie kwestią odległej przyszłości”, że partia nasza potrafi doprowadzić naród do zwycięstwa socjalizmu.

Partia pomyślnie dokonała pod kierownictwem Lenina i Stalina tak radykalnego zwrotu w swej polityce, jak przejście od polityki „komunizmu wojennego” do nowej polityki ekonomicznej, do polityki wykorzystania stosunków rynkowych, polityki obliczonej na wzmocnienie sojuszu robotników i chłopów, na wyparcie elementów kapitalistycznych i zbudowanie podstaw gospodarki socjalistycznej.

Ziściły się przepowiednie Lenina, jego przykazania o zbudowaniu społeczeństwa socjalistycznego zostały wykonane. Partia komunistyczna pod genialnym kierownictwem towarzysza Stalina obroniła przykazania Lenina przed wszystkimi atakami wrogów leninizmu, potrafiła natchnąć naród radziecki wielkimi celami zbudowania socjalistycznego społeczeństwa w naszym kraju, rozgromiła wszystkich wrogów socjalizmu, ich próby udarmienia industrializacji socjalistycznej i kolektywizacji rolnictwa, doprowadziła nasz kraj do zwycięstwa socjalizmu.

W ciągu nieznanego w dziejach krótkiego okresu czasu w latach pięciolatek stalinowskich kraj nasz, w oparciu o ustrój radziecki i dzięki wielkiemu entuzjajstwu pracy mas ludowych, zlikwidował swe techniczno-gospodarcze i kulturalne zacofanie i z zacofanego kraju rolniczego przekształcił się w potężne przemysłowo-kolchozowe mocarstwo socjalistyczne.

Niezmierny wzrost techniczno-gospodarczego potencjału kraju socjalizmu w połączeniu z niepokonaną moralno-polityczną siłą narodu radzieckiego stworzyły możliwość nie tylko utrzymania się wobec podstępnej agresji Niemiec hitlerowskich, które rozporządzały potężnym technicznym i gospodarczym całością okupowanej Europy, lecz umożliwiły również rozgromienie faszystowskich Niemiec i imperialistycznej Japonii.

II. Partia Lenina — Stalina prowadzi naród radziecki do komunizmu

Żyjemy w wielkiej stalinowskiej epoce zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia do komunizmu.

Lenin wskazywał, że dla przejścia do komunizmu cała gospodarka kraju musi być oparta na najbardziej produkcyjnej bazie technicznej.

„Komunizm — to władza Rad plus elektryfikacja całego kraju” — mówił niejednokrotnie Lenin.

Lenin mówił, że „komunizm to wyższa w przeciwstawieniu do kapitalistycznej wydajność pracy robotników pracujących dobrowolnie, świadomych, zjednoczonych, postępujących się najnowszą techniką” (W. Lenin, Dzieła, tom XXIX, str. 394).

Lenin wskazywał, że dla stopniowego przejścia do komunizmu niezbędne są podstawowe warunki:

a) osiągnięcie wyższej wydajności pracy na bazie nowej, wyższej techniki, zarówno w przemyśle jak i rolnictwie, na bazie nieprzerwanego wzrostu sił wytwórczych;

b) kształtowanie świadomości komunistycznej; wychowanie nowego człowieka, dla którego praca stałaby się „elementarną potrzebą życiową”.

Towarzysz Stalin rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju, doszedł do genialnego wniosku teoretycznego o możliwości zbudowania komunizmu w naszym kraju nawet wówczas, gdyby zachowało się otoczenie kapitalistyczne. Wniosek ten otworzył przed partią, narodem radzieckim wielką perspektywę walki o zwycięstwo komunizmu.

Cały naród radziecki z olbrzymim twórczym zapałem wznosi wielkie stalinowskie budowle komunizmu, potężne elektrownie wodne i gigantyczne kanały nawadniające. Wielkie budowle komunizmu w połączeniu z pomyślnie wykonywanym planem przeobrażenia przyrody, stanowią jedno z najważniejszych ogniw zakładania material-

istowskich Niemiec i imperialistycznej Japonii, wyzwolenie narodów Europy spod faszystowskiego jarzma.

Można śmiało stwierdzić, że tylko państwo radzieckie, silne świadomością mas i moralno-polityczną jednością narodów, tylko patrioti radzieccy, kierowani przez partię Lenina-Stalina, mogli wytrzymać niesłychanie ciężkie doświadczenia pierwszego okresu wojny i osiągnąć całkowite zwycięstwo nad najzacieklejszym wrogiem ludzkości — faszyzmem niemieckim.

Historyczne o znaczeniu światowym zwycięstwo Zw. Radzieckiego nad Niemcami faszystowskimi i imperialistyczną Japonią umożliwiło narodom wielu krajów Europy i Azji uciec swych losów we własne ręce, uławiło zwycięstwo ustroju demokracji ludowej w szeregu krajów Europy środkowej i południowo-wschodniej, ułatwiło zwycięstwo wielkiej rewolucji ludowej w Chinach. Sytuacja międzynarodowa zmienia się radykalnie. Powstał potężny obóz pokoju, socjalizmu i demokracji. Zmienił się układ sił między systemami kapitalistycznym a socjalistycznym, posunęła się naprzód sprawa odrodzenia świata na gruncie demokracji i socjalizmu.

Naród radziecki i cała postępową ludność będą zawsze darzyć wdzięcznością i miłością wielkiego inicjatora i organizatora wszystkich naszych zwycięstw — towarzysza Stalina, którego geniusz polityczny, organizatorski i strategiczny ocalił przyszłość ludzkości.

W całej swej działalności w dziele rewolucyjnego przeobrażenia społeczeństwa marksistowska partia nowego typu kieruje się zbadanymi w sposób naukowy prawami rozwoju społeczeństwa, wielką nauką marksizmu — leninizmu. W tym tkwi olbrzymia wyższość naszej partii oraz bratnich partii komunistycznych i robotniczych nad wszystkimi partiami burżuazyjnymi, drobnoburżuazyjnymi i ugodowymi.

„Jedynie nasza partia wie, dokąd ma zmierzać i pomyślnie zmierza naprzód — wskazuje towarzysze Stalin. — Czemu zawdzięczamy naszą partię tę swoją wyższość? Temu, że jest partią marksistowską, partią leninowską. Za wdzięczną to temu, że kieruje się w swej pracy nauką Marksa, Engelsa, Lenina. Nie ulega wątpliwości, że dopóki jesteśmy w posiadaniu tej bursoli — będziemy mieć sukcesy w pracy” — uczy nas towarzysze Stalin. (J. Stalin, Dzieła, tom XIII, str. 377).

Cały rozwój historii potwierdził i potwierdza słowa Lenina, że bolszewizm wskazał słuszną drogę ocalenia przed potwornościami wojny i imperializmu. Wielkim historycznym doświadczeniem i przykładem partii Lenina-Stalina kierują się bratnie partie komunistyczne, które przebudowują świat na socjalistycznych podstawach.

no-technicznej bazy komunizmu. Powstała nowe źródła pomnożenia bogactwa społecznego, dobrobytu, obfitość artykułów spożywczych, odzieży w naszym kraju. Zmniejszy się radykalnie zależność rolnictwa od kapryśności przyrody, budownictwo komunizmu będą w coraz większym stopniu podporządkowywać sobie przyrodę. Ziszcza się znana przepowiednia Engelsa, że ludzie, którzy stali się panami swego bytu społecznego, „stają się wskutek tego panami przyrody”.

Komunistyczne wychowanie ludzi pracy, to jedno z najważniejszych zadań w walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Sumienna praca każdego radzieckiego człowieka według jego zdolności jest jednym z najważniejszych warunków stopniowego przejścia do społeczeństwa komunistycznego, gdy dla każdego członka społeczeństwa praca stanie się pierwszą potrzebą życiową, gdy w oparciu o podniesioną na wyższy szczebel świadomości i wielką obfitość dóbr można będzie stopniowo przejść do podziału według potrzeb.

Nieodrozwymnym warunkiem pomyślnego rozwoju narodu radzieckiego do komunizmu jest dalszy rozwój i utrwalenie socjalistycznej własności społecznej, jest walka z pozostałościami mi kapitalizmu.

Naród radziecki pod kierownictwem partii Lenina-Stalina buduje pomyślnie społeczeństwo komunistyczne. Doniosłym krokiem na drodze stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu było przedterminowe wykonanie planu pierwszej powojennej pięcioletki, co miało olbrzymie znaczenie międzynarodowe.

Osiągnięcia narodów Zw. Radzieckiego, które wykonały pomyślnie plan pięcioletki powojennej i które odniosły w roku 1951 szereg nowych wybitnych zwycięstw na froncie budowy komunizmu, nie tylko zwiększyły potęgę sił pokoju i demokracji na ca-

łym świecie, lecz otworzyły też przed narodami wszystkich krajów perspektywę świetlanej przyszłości.

Możemy teraz powiedzieć, że komunizm nie jest już kwestią odległej przyszłości, możemy powiedzieć, że rozwiązanie on i będzie wyrastał z wielkiej twórczej pracy ludzi radzieckich, z nowych sukcesów naszej nauki i techniki, z nieprzerwanego wzrostu wydaj-

III. Socjalizm i demokracja są niezwykłe

Gdy rodziła się i utrwałała młoda republika radziecka w styczniu 1918 r. na III Wszechrosyjskim Zjeździe Rad, Lenin powiedział, że rozpoczynający się marsz narodów ku socjalizmowi, marsz w awangardzie którego kroczy rosyjska klasa robotnicza — jest niezwykły.

„Nasza Socjalistyczna Republika Rad — mówił Lenin — będzie stała mocno, jak pochodnia międzynarodowego socjalizmu i jako przykład wobec wszystkich ludzi pracy. Tam — bijatyka, wojna, rozlew krwi, miliony ofiar ludzkich, wyszły kapitalistyczny, tutaj — prawdziwa polityka pokoju i Socjalistyczna Republika Rad” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXVI, str. 429).

Nigdy jeszcze nie był tak oczywisty wielki kontrast, przeciwieństwo dwóch światów — świata umierającego i gnijącego kapitalizmu, który spycha ludzkość w otchłań nowych niszczycielskich wojen, i świata socjalizmu, który pokazał swą niezwykłą siłę żywotną, prowadzi konsekwentną leninowsko-stalinowską politykę pokoju i jest jedyną nadzieją ludzkości.

W obzbie kapitalizmu widzimy szaleńczy wysiłek zbrojeni, obłędne trwonienie sił wytwórczych, ludożercze nawoływania do nowej wojny, głosze nie zwierzeciego „prawa dzungli”, imperialistycznej „polityki siły”, głoszenie rozbój, śmierci i zniszczenia. W obzbie kapitalizmu widzimy niebawale wzmożenie się kapitalistycznego wyzysku, ucisku narodowego, rozpamiętanie nienawiści rasowej i narodowej, odradzanie się faszyzmu, stałe pogarszanie się sytuacji mas pracujących w związku z polityką wyścigu zbrojeń, wzrostem cen i inflacją.

„My, komuniści — wskazywał Lenin — mówiliśmy, że oceniamy wojnę głębiej i słuszniej, że sprzeczności i klęski wojny działają niepojemniemnie szkodliwie na państwach kapitalistycznych. I patrząc z boku na burżuazyjne kraje zwycięskie mówiliśmy: wspomna one jeszcze nie raz nasze przepowiednie i naszą ocenę wojny” (W. Lenin, Dzieła, tom XXXIII, str. 188—189).

W obzbie socjalizmu i demokracji — prawdziwa polityka pokoju i walka o pokój, brak ludzi i grup zainteresowanych w wojnie, gwałtowny wzrost sił wytwórczych, polityka równoprawności i przyjaźni między narodami, wielkie budowle przeobrażające przyrodę, patus pokojowej twórczej pracy. W obzbie socjalizmu — stałe podnoszenie się materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących, stały rozwój na zasadzie braterskiej pomocy wzajemnej wszystkich krajów i narodów wchodzących w skład obozu socjalizmu i demokracji. Wielkie zalety socjalistycznej drogi rozwoju potwierdza teraz nie tylko dziełowe doświadczenie Zw. Radzieckiego, ale również doświadczenie krajów demokracji ludowej.

W 1922 r. Lenin mówił, że rzędy kapitalistyczne oceniali wojnę imperialistyczną „z punktu widzenia tego, co mają przed nosem”, nie rozumiejąc do jakich następstw prowadzą sprzeczności i klęski wojny.

W 1926 r., kiedy międzynarodowa burżuazja zaczynała już przygotowywać drugą wojnę światową, towarzysze Stalin przepowiadał i ostrzegał, że druga próba ponownego podziału świata „będzie kosztowała światowy kapitalizm o wiele drożej niż pierwsza” (J. Stalin, Dzieła, tom IX, str. 108).

Historia potwierdziła genialne przewidywania towarzysza Stalina. Jeśli w wyniku pierwszej wojny światowej i Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej od systemu kapitalizmu odpadło około 140 milionów ludzi, 1/6 część kuli ziemskiej rozwinęła się, ogólny kryzys kapitalizmu — to w wyniku drugiej wojny światowej i zwycięstwa socjalizmu nad faszyzmem od systemu kapitalistycznego odpadło już ponad 800 milionów ludzi, powstał wielki obóz pokoju, socjalizmu i demokracji.

Zrodził się niespotykany jeszcze w historii potężny, ogarniający wszystkie narody i kraje, zorganizowany ruch zwolenników pokoju, który przeszkadza imperialistom w omanianiu narodów kłamstwem i wciąganiu ich w wojnę.

„Pokoje będzie utrzymamy i utrwalimy — uczy towarzysze Stalin — Jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą jej bronić do końca”.

Mądre słowa towarzysza Stalina natchnęły narody do jeszcze bardziej energicznej walki o utrzymanie pokoju. 600 milionów podpisów pod apelem domagającym się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami wyraża jednogólną wolę pokoju, jaka ożywia narody i jest poważnym ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych.

W wyniku drugiej wojny światowej ogólny kryzys kapitalizmu wkroczył w nowy etap i niewątpliwie będzie się coraz bardziej zaostrzał i pogłębiał. Wzrastają sprzeczności w obzbie imperialistów. Ze szczególną siłą zaostrzył się obecnie kryzys całego kolonialnego sy-

stemu imperializmu. Do aktywnego życia politycznego i do walki powstały powstają setki milionów ludności narodów Azji, które stanowią większość mieszkańców kuli ziemskiej.

Przebudzenie się narodów Azji świadczy o triumfie twórczego marksizmu i triumfie leninowsko-stalinowskiej drogi rewolucji socjalistycznej.

„Rewolucja socjalistyczna — uczy Lenin — nie będzie jedynie i głównie walką rewolucyjnych proletariatu w każdym kraju, proletariatu jej burżuazji — nie, będzie ona walką wszystkich uciskanych przez imperializm kolonii i krajów, uciskanych krajów zależnych przeciwko imperializmowi międzynarodowemu” (W. I. Lenin, Dzieła, tom XXX, str. 11).

W krajach Azji rozwija się gigantyczny antyfeudalny rewolucyjny antyimperialistyczny ruch, który obala plany i krzywdy amerykańsko-angielskich podżegaczy imperialistycznych.

Nawet niekiedy przedstawia amerykańskich kół rządzących przesady, że przynależą do wspólnego imperializmu nie może znosić sądzić pod jarzmo wyzysku imperialistycznego przebudzonych narodów Azji, że żadna siła nie może już utrzymać tych narodów.

Lenin mówił o niebywałym wzroście się tempa rozwoju całego świata w związku z tym, że w procesie historycznym zaczynał być czynny udział setki milionów ludzi dawniej zacofanych i uciskanych, i stanowiących olbrzymią większość ludności świata. Na tej podstawie Lenin mówił, że „ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowite i bezwarunkowe zapewnione” (Dzieła, tom XXXIII, str. 458).

Imperializm międzynarodowy może jeszcze przynieść narodom olbrzymie klęski i cierpienia, ale nie wróci kół historii wstecz już nie zdola.

Jeżeli imperialiści amerykańscy odmieli się rozpaść trzecie wojnę światową, będzie ona kosztowała kapitalizm światowy jeszcze drożej niż dwie poprzednie wojny światowe, może ona jedynie przyspieszyć zagładę kapitalizmu światowego.

Naród radziecki buduje nowe społeczeństwo komunistyczne, albowiem jego twórcza, tętniąca energią działalność opromieniona jest potężnym światłem nieśmiertelnej nauki leninizmu. Wielkie idee Lenina-Stalina są dla ludzi radzieckich i ich technikiem w ich bohaterstwie i pracy, porywają one ich do entuzjastycznej walki i do nowych zwycięstw, wzmacniają wiarę w ostateczny triumf komunizmu.

Genialne dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina rozpowszechniają się raz szerzej w naszym kraju i w całym świecie. Miliony ludzi otępi z nich naukę, jak należy być, postępować i zwyciężać.

Na XIV Zjeździe Partii towarzysze Stalin mówili: „Nasze kadry, i młode i stare, rosną pod względem politycznym. Nasze szczęście, że są nam udało wypuścić kilka wydeń z Lenina... Ten fakt jest jedną z podstawowych gwarancji, że nasza partia nie zjeżdża z drogi leninizmu” (J. W. Stalin, Dzieła, tom VII, str. 342).

Ogólny nakład dzieł Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, wydanych w naszym kraju na czasów Władzy Radzieckiej, wynosił 889 milionów egzemplarzy.

Idee leninizmu są podstawą wychowania ludzi radzieckich w duchu komunizmu, w duchu bezgranicznego umiłowania swej ojczyzny i partii Lenina-Stalina, wiodącej nas do zwycięstwa komunizmu.

Dzieła W. I. Lenina i J. W. Stalina publikowane są przez potężne wydawnictwa we wszystkich krajach. Wydano je w 117 językach świata. Wielkie idee Lenina i Stalina docierają do mas pracujących najodleglejszych zakątków kuli ziemskiej. Żadne bariery i zakazy nie mogą przeszkodzić zwycięskiemu pochodowi produkcyjnych idei socjalistycznych, pochodowi idei leninizmu przez cały świat.

Niech żyje leninizm — zwycięski sztandar wyzwolenia ludzkości!

Niech żyje wielka partia Lenina-Stalina — rozum, honor i sumienie naszej epoki!

Niech żyje niezwykły naród radziecki!

Pod sztandarem Lenina, pod wodzą Stalina — naprzód, ku zwycięstwu komunizmu!